

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów.
łącznie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 77 (7870)

Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 5 kwietnia 1976 r.

Nakład: 134.149

A

Cena 1 zł

Po Kongresie Zjednoczeniowym

Spotkanie Edwarda Gierka
i Piotra Jaroszewicza
z delegacją spółdzielczości rolniczej

WARSZAWA (PAP) — 1 km. z okazji zakończenia w Warszawie Kongresu Zjednoczeniowego spółdzielczości rolniczej i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i członka Biura Politycznego KC PZPR Piotra Jaroszewicza spotkali się w gmachu Komitetu Centralnego z 30-osobową grupą delegatów na kongres.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babuch, zastępca członka Biura Politycznego KC, minister Rolnictwa — Kazimierz Barcikowski, sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski i

członek Prezydium NK ZSL, wiceprezes Rady Ministrów — Longin Cegielski. Uczestnicy spotkania z uznaniem i wdzięcznością mówili o tym, że w ostatnich latach tworzone są coraz korzystniejsze warunki rozwoju spółdzielczości. Mówili również o swych osiągnięciach i codziennych troskach, o tym, co pomaga a co przeszkadza w trudnej pracy rolnika.

Realizacja postawionych przed rolnictwem zadań w perspektywnym programie rozwoju gospodarki żywnościowej przyjętym na XV Plenum KC PZPR, zadań skonkretyzowanych na bieżące pięcioletnie Uchwały VII Zjazdu PZPR wymaga — jak



Sekretarz KC PZPR, Józef Pińkowski podkreślił w swym wystąpieniu politykę płynącą ze współzawodnictwa rolników.

Ciąg dalszy na str. 3

Inauguracja
młodzieżowej
„Wiosny Czynów-76”

W woj. białostockim podczas wczorajszej niedzieli inauguracji „Wiosny Czynów-76” młodzież ZMS, ZSMW i SZMW przepracowała społecznie około 12 tys. godzin.

W Białymstoku 150 członków ZMS ze szkół przyjechało do pomaturalnych prac przy porządkowaniu parków, malowaniu ławek parkowych, montowaniu i naprawianiu latarni. Ziemniaki, a także OHP, w ramach ogólnego programu ZNTK w Łapach budowali boisko do piłki siatkowej. Porządkowanie boisk i terenów przyszłych kontynerów młodzież ZHP i ZMS z łapskich szkół: Technikum Mechanicznego, LO,

ZSZ CZSP, szkół podstawowych nr 1, 2 i 3. To samo robili uczniowie szkół z Pionki Kościelnej, Uhowa, Bokin i Danitowa. W sumie w mieście i gminie Łapy pracowało 300 osób. W Dąbrowie Białostockiej 400 członków ZHP i ZSMW planowało ziemię pod zieleńce parkowe.

Młodzież zrzeszona w organizacji ZSMW przy łapskiej Młocznicy pracowała wczoraj przy dodatkowej produkcji. Wypuszczono na rynek masło i sery o wartości 15 tys. zł. W wielu zakładach czyniły produktyne poprzędkowały oficjal-

Ciąg dalszy na str. 2

Mimo rozejmu
W Libanie
trwają walki

KAIR (PAP) — Jak wynika z niedzielnego depeszu agencji, w sobotę wieczorem nadal trwały starcia między antagonyzującymi stronami, mimo ogłoszenia w piątek 10-dniowego rozejmu. AFP podkreśla jednakże, że starcia te były o wiele mniej gwałtowne i ograniczały się do wymiany strzałów z broni maszynowej.

W Bejrucie kontynuowano kontakty polityczne w celu doprowadzenia do zebrania się członków izby deputowanych, która wprowadziłaby poprawkę do konstytucji, co umożliwiłoby wybranie nowego szefa państwa.

Mimo osłabienia walk, w sobotę w rejonie Bejrutu zginęło 61 osób, a w rejonach górskich około 30. Ogółem od czasu ogłoszenia rozejmu śmierć poniosło 131 osób. Dokładną liczbę ofiar trudno jednak ustalić.

16 mln niewidomych
na świecie

GENEWA (PAP) — Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ocenia liczbę niewidomych na świecie na 16 mln. Zdaniem specjalistów, 10 mln spośród nich straciło wzrok wyłącznie z powodu braku środków na leczenie lub profilaktykę. Dlatego też WHO postanowiła, że tegoroczna obchody światowego dnia zdrowia (7 kwietnia) odbędą się pod hasłem „Lepiej widzieć — pełniej żyć”.

Według opinii Światowej Organizacji Zdrowia, zastosowanie bardzo prostych środków pozwoliłoby znacznie ograniczyć niebezpieczeństwo ślepoty. Do środków tych należą przede wszystkim dbanie o zachowanie czystości wód i niszczące odpadki oraz wczesne rozpoznawanie i leczenie chorób oczu, zwłaszcza u dzieci.

XI Zjazd BPK
zakończył obrady
T. Żiwkow i sekretarzem KC

SOFIA (PAP) — Po pięciu dniach tworzących obrady zakończył się w piątek 3 km. w podnóżnej atmosferze XI Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Uczestniczyli w nim 1565 delegatów reprezentujących prawie 800-tysięczną partię, która jest silnym ogniwem międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W Zjeździe wzięły udział 103 delegacje partii komunistycznych i robotniczych, socjalistycznych i demokratycznych, a także ruchów narodowowyzwoleńczych.

Delegacji Polskiej Zjedno-

zonej Partii Robotniczej, gorąco przywitał go sekretarz Komitetu Centralnego, Edward Gierka.

Zjazd potwierdził jedność partii i narodu bułgarskiego, bezgraniczne poparcie dla leninowskiej linii BPK, dla budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

W ostatnim dniu obrad Zjazd dokonał wyboru najwyższych władz partyjnych.

Na pierwszym Plenum nowego wybranego Komitetu Centralnego BPK pierwszym sekretarzem KC BPK jednomyślnie został ponownie wybrany Todor Żiwkow.

Nasza pogodynia

Ocieplenie w III dekadzie

Tegoroczna wiosna opóźnia się wyraźnie. Rolnicy już notują opóźnienia w pracach polowych o 2-3 tygodnie. A tymczasem przewidywania naszych synoptyków głoszą, że prawdziwe wiosenne ocieplenie

nie zjawi się dopiero w 3 dekadzie kwietnia br. Oto co mówi Zakład Prognoz Długoterminowych IMGW na temat pogody kwietniowej:

W I dekadzie temperatura maksymalna w dzień wzrośnie do 8 i 13 stop., a minimalna w nocy wahać się będzie od minus 1 do plus 4 stop. Zachmurzenie przeważnie umiarkowane, okresami niewielkie opady. Możliwość burz. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z prędkością zachodnich.

W II dekadzie b.m. będzie pogoda na ogół chłodna. Temperatura w dzień obniży się do 5 i 10 stop., a w nocy spadnie do minus 2 stop. i plus 3 stop. okresami opady. — Dopiero w III dekadzie b.m. nastąpić ma prawdziwe ocieplenie, typowe dla wiosny.

Ciąg dalszy na str. 3

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego
i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 16-18 st., minimalna 2-4 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

JUTRO — miejscami przełotne opady deszczu, nieco chłodniej.

IMIENINY: Ireny i Wincencja (84)

Na polach trzech województw

Zabiegać o urodzaj

Oczekiwana s niedostępnością wiosna zasieć chyba wreszcie na dobre, czego dowodem jest piękna od kilku dni, słoneczna pogoda. W tych warunkach rozpoczęcie wiosennych prac polowych — to kwestia kilku najbliższych dni. Bezpośrednie przygotowania pól pod zasiewy we wszystkich trzech województwach będzie można rozpocząć na glebach lepszych, jak się przewiduje, w końcu tego tygodnia, a siewy zbóż — zgodnie z optymalnym terminem — powinny ruszyć pełną parą w drugiej dekadzie kwietnia.

W ostatnich tygodniach — wykorzystując zamrażającą jeszcze nawierzchnię — przystąpiono do nawożenia mineralnego, głównie na użytkach zielonych. Kółka rolnicze w województwie białostockim

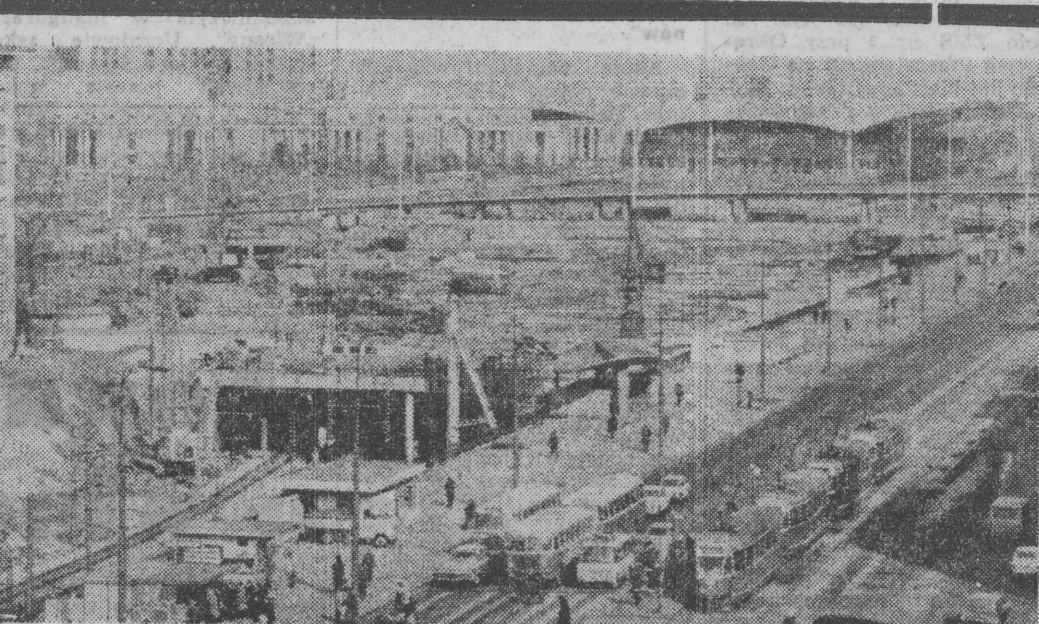
wysłały dotychczas usługowo ponad 11 tys. ton nawozów i wapna, w województwie łomżyńskim — ok. 3 tys. ton, a w suwalskim — ok. 8 tys. ton. Ogólna plany nawozowe na bieżący rok gospodarczy wykonane zostały w województwach w 75-78 proc., co oznacza, że wielu rolników nie wykupiło jeszcze nawozów potrzebnych w akcji wiosennej. Przyczyną tego jest nie tylko opieszałość, ale — w dużej mierze — słabe zaopatrzenie magazynów GS, zwłaszcza w nawozy azotowe i fosforowe, co wynika z nieregularnych dostaw z przemysłu. Najbardziej na te trudności narzekają rolnicy w województwie suwalskim.

Podstawowym problemem przed rozpoczęciem wiosennych prac jest jak wiadomo zaopatrzenie w nasiona. Mimo stosunkowo niskich pólów zbóż jarych w ubiegłym roku kłopotów z ma-

teriałem siewnym nie będzie. Dostawy z Centrali Nasienną na kontraktację i planowe odnowienie zostały już praktycznie zrealizowane. Nie zapewniono jedynie planowanych ilości owsa, ale — gdzie to tylko możliwe — zastąpiony on będzie jęczmieniem i pszenicą.

Warto dodać, że na planowe odnowienie zasiewów rolnicy otrzymują wyłącznie intensywnie odmiany zbóż, np. w województwie łomżyńskim — 1820 ton takich odmian jęczmienia jak arami, piast, elgina czy gryf oraz 506 ton pszenicy gryf kolibri i kasper. Dzięki temu powierzchnia pól obsianych odmianami intensywnymi, a więc o wiele wydajniejszymi w plonach, zwiększy się o dalsze setki hektarów. Wśród roślin pastewnych (duży wybór nasion i sprzedaż w dowolnych ilościach) coraz większe uznania zdobywa soja kukurydza. W województwie białostockim np. planuje się nasiać ją na ponad 3 tys. ha, a w łomżyńskim — na blisko 2 tys. ha, co w porównaniu z ubiegłym rokiem oznaczać będzie ponad dwukrotne zwiększenie uprawy.

Ciąg dalszy na str. 3

Tragiczny bilans
trzęsienia ziemi w Gwatemali

Nowy Jork (PAP) — Ponad dwa miliardy dolarów strat materialnych, co najmniej 25 tys. zabitych, 17 tys. rannych — oto ostateczny bilans tragicznej serii trzęsień ziemi, które nawiedziły Gwatemalę w początkach lutego br. Dane te podał minister finansów tego kraju i przewodniczący narodowego komitetu odbudowy, Jorge Lamport Rodi, podczas spotkania w Nowym Jorku z radą nadzorczą specjalnego funduszu ONZ dla krajów najbardziej dotkniętych kryzysem gospodarczym.

Stwierdzał on, że ogółem w całym zniszczonym w Gwatemali ok. czterech tysięcy wstrząsów podziemnych, w wyniku których ponad milion obywateli tego kraju (co piąty Gwatemalczyk) pozostało bez dachu nad głową. Tylko w stercie socjalnej (szkoly, szpitale i ośrodki zdrowia) straty sięgały 250 mln dolarów. Zniszczenia objęły ok. 80 proc. budynków służby zdrowia i ok. 80 proc. sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

Spotkanie z udziałem sekretarza
KC PZPR Józefa PińkowskiegoStawką współzawodnictwa
— przyszłość białostockiej wsi
i rozwój rolnictwa

W Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki odbyło się w sobotę uroczyste spotkanie przedstawicieli rolników, naczelników gmin i przedstawicieli instytucji rolniczych Białostocka, na którym podsumowano wyniki ubiegłorocznych konkursów „Gmina — mistrz gospodarności” oraz „Wieś białostocka gospodarna i kulturalna”. Na spotkanie to przybył sekretarz KC PZPR — JÓZEF PIŃKOWSKI. Uczestniczyli w nim również: I sekretarz KW PZPR — WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ, przewodniczący WK FJN — STANISŁAW KUDELA, sekretarz KW — MICHAŁ NIEDZWIEDZ, prezes WK ZSL — JERZY GRZYBIAK oraz wicewójtowie — STANISŁAW TOPÓR i LEOPOLD RYBAKIEWICZ.

W ogólnokrajowym współzawodnictwie o tytuł „mistrza gospodarności” brały udział wszystkie gminy województwa. Pierwsze miejsce wraz z mianem „mistrza województwa” zdobyła gmina Boćki, uzyskując 2.079 punktów, drugie — gmina Kryszyń i trzecie — gmina Rudka. Na następnych trzech pozycjach uplasowały się gminy Wasilków, Narw i Poświętne. Przyznano również wyróżnienia za pierwszeństwo w realizacji określonych zadań gospodarczych, m. in. gminie Dobryńsko za najwyższe plony, a gminie Juchnowiec — za najlepsze wyniki w skupie zbóż, gminie Poświętne — w skupie mleka oraz gminom Janów i Rudka — w skupie żywności.

Bogaty jest plon popularnego w ramach tego współzawodnictwa, regionalnego konkursu „Wieś białostocka gospodarna i kulturalna”. Uczestniczyły w nim 534 wieś (41. blisko 40 proc. w województwie), najliczniej w gminach Dobryńsko, Orla i Surąż. Równolegle 3.433 rolników, w tym 240 młodych, podjęło indywidualną rywalizację o jak najlepsze wyniki produkcyjne w swoich gospodarstwach i w efekcie — blisko 500 uzyskało tytuły „mistrzów produkcji rolniczej”, a 740 — tytuły „wzorowego rolnika”.

Najbardziej gospodarnie wale, m. in. Wójtowce, Zawady, Jagodniki, Baginie, Jaworówka i Lubieszewo otrzy-

mały zbiorowe dyplomy uznania i nagrody. Podobnie wręczono dyplomy indywidualne grupie produkujących rolników.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której głos zabrali m. in. I sekretarz KW PZPR — Władysław Juszkiewicz oraz sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski. Nawołując do efektów i ogromnej roli konkursów w aktywizacji gospodarczej, społecznej i kulturalnej mieszkańców wsi, o mówiono najważniejsze problemy rozwoju białostockiego rolnictwa i główne drogi jego przemian wiodące ku nowo-

czności.

Ciąg dalszy na str. 2

25 kwietnia br. wybory

Otwarcie kampanii
wyborczej w Portugalii
Uchwalenie nowej konstytucji

LIZBONA (PAP) — W sobotę o północy nastąpiło oficjalne rozpoczęcie kampanii wyborczej w Portugalii do pierwszych od 50 lat demokratycznych wyborów do zgromadzenia ustawodawczego, które odbędą się 25 km. Kłopot przemocy i napięcia politycznego ostatnich dni. poswała przewidywać burzliwą kampanię wyborczą — twierdzą niektórzy obser-

watorzy polityczni. Wraz ze zbliżaniem się terminu wyborów, nasila się walka między poszczególnymi ugrupowaniami oraz działalność terrorystyczna. Szczególnie napięta sytuacja panuje na północy Portugalii oraz na Azorach i Madery, co jest powodem zaniepokojenia wielu przywódców politycznych i wojskowych Portugalii.

W piątek, 2 kwietnia, na krótko przed godziną 23.00, prezydent Francisco de Costa Gomes proklamował na uroczystej sesji zamykającej prace zgromadzenia konstytucyjnej nową ustawę zasadniczą republiki Portugalii. Utrwała ona podstawowe demokratyczne zdobycze osiągnięte przez naród portugalski po 25 kwietnia 1974 roku. Tekst konstytucji został uchwalony obrzynając większością głosów tego samego dnia po południu, na ostatniej sesji roboczej zgromadzenia.

Kto jest
najwyższym
Polakiem?

WROCŁAW (PAP) — Wrocławski klub młodzieży „Wokum” ogłosił doroczny plebiscyt — konkurs o tytuł najwyższego człowieka w Polsce — wśród kobiet i mężczyzn. Każdy musiał do finału imprezy mieć legitymować się wzrostem co najmniej 200 cm (mężczyźni) i 190 cm (kobiety).

W dwóch latach poprzednich konkursy o tytuł najwyższych w Polsce ludzi wywoływały wielkie zainteresowanie — w każdym z nich uczestniczyło ponad 100 mierzonych od 190 cm do 226 cm Polaków.

wiadomości dnia

Radziecka delegacja
wojskowa

w Dubrowniku
● BELGRAD — Radziecka delegacja wojskowa na czele z szefem generalnego radzieckiego sztabu gen. W. W. Kuzniecowem, w składzie 100 osób, w tym 100 żołnierzy, w drodze do tego kraju delegacja zatrzymała się w Dubrowniku, gdzie W. Kuzniecow spotkał się z szefem sztabu generalnego Jugosłowiańskiej Armii Ludowej gen. S. Potoczniem i innymi wyższymi oficerami.

Incident zbrojny

na Cyprze
● PARYŻ — W Nicosji poinformowano oficjalnie, że w nocy z czwartku na piątek w przedmieściach Nicosji, w rejonie Lefta doszło do kilku demarkacyjnych strzałów między cypryjską narodową i wojskami tureckimi. Komunikat nie wspomina o ofiarach. Było to pierwsze od pięciu miesięcy naruszenie porozumienia o zawieszeniu broni na Cyprze.

Zapowiedź procesu

najmniejszych w Anglii
● LONDYN — Minister sprawiedliwości Lordowie Reppubliki Anglii, Diogenese Boavida zapowiedział rozpoczęcie procesu 8 Brytyjczyków, 2 Amerykanów i 1 Argentyńczyka, którzy jako najemnicy walczyli przeciwko LRA po stronie ugrupowania agenturalnego — FNLA. Staną oni przed trybunałem stojącym z 30 osobistością ze wszystkich kontynentów zaproszonych przez rząd LRA.

Nowa francuska

próba nuklearna
● PARYŻ — W Paryżu podano w sobotę do wiadomości, że na atolu Mururoa, w południowej części Pacyfiku, dokonana została próba podziemna eksplozja atomowa.

Katastrofa samolotu

kolumbijskiego
● NOWY JORK — Jak donosił z Kolumbii, w piątek w dziesiątą do pobliżu granicy z Peru, ok. 80 km na południe od stolicy kraju, Bogoty rozbili się kolumbijski samolot pasażerski typu „DC-3”, zgineło 8 osób, a 24 zostały rannymi. Katastrofa nastąpiła w kilka minut po starcie z lotniska w Puerto Asis.

We wrocławie siły Polski i pomyślności narodu znaczny udział ma rolnictwo

Przemówienie Piotra Jaroszewicza na Kongresie Zjednoczeniowym Spółdzielczości Rolniczej

W imieniu Biura Politycznego i osobistej sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tow. Edwarda Gierka, w imieniu Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego oraz w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej serdecznie witam i pozdrawiam uczestników Kongresu Zjednoczeniowego Spółdzielczości Rolniczej.

Władza ludowa oparta na sojuszu robotniczo-chłopskim stworzyła spółdzielczość dobre warunki rozwoju i wyznaczyła jej ważną rolę w życiu kraju, w postępowych przeobrażeniach rolnictwa.

Dziś spółdzielczość wiejska przekształca się w potężną organizację społeczno-gospodarczą, stała się istotnym instrumentem rozwoju rolnictwa, wsi i kraju, integruje gospodarstwa indywidualne z planową gospodarką państwa, współuczestniczy w socjalistycznych przemianach wsi polskiej, urzeczywistnia zasady socjalistycznej demokracji.

Ogólna wartość operacji gospodarczych spółdzielczości wiejskiej sięga obecnie kwoty 660 miliardów złotych. Obsługuje ponad 3 miliony gospodarstw rolnych. Skupione surowce dostarczają przemysłowi żywności, a także przetwarzają je w własnych zakładach. Zaopatrzenie w artykuły konsumpcyjne ponad 15 milionów mieszkańców wsi i wiele milionów turystów.

Wszystko to świadczy o wielkim zasięgu naszego działania, o poprawie pracy, ale też i o zwiększeniu pomocy udzielanej przez państwo. Rząd podjął wiele decyzji, które zmierzają do modernizacji i rozbudowy spółdzielczości.

W całym ubiegłym pięcioletniu na inwestycje trzech planów spółdzielczości rolniczej przeznaczono ponad 52 mld zł, to jest dwukrotnie więcej niż w latach 1968—1970.

Zlikwidowaliśmy w ten sposób wiele zaniechań i niedomagań w obszarze rolnym oraz zapewniliśmy odczuwalny postęp w obsłudze produkcyjnej, handlowej i usługowej wsi i rolnictwa.

Ufamy, że posiadany duży potencjał gospodarczy, własność państwową przekształcającą w użytkowników, jak i środki własne spółdzielni będą racjonalnie wykorzystywane. Nad gospodarką tymi środkami trzeba rozstrząsać wnikliwą kontrolę spółdzielczą i państwową. Konieczne jest przeciwdziałanie wszelkim przejawom niegospodarności a niekiedy marnotrawstwa tego ogromnego majątku. Powinien on dobrze służyć społeczeństwu i rozwojowi gospodarki, powiększać ogólnonarodowy dorobek.

Kongres nasz odbywa się w okresie kiedy zaczynamy wieloletnie w życie ambitny i niełatwy program społeczno-gospodarczy, uchwalony przez VII Zjazd PZPR i popierany przez cały naród, który w wyborach do Sejmu i województw rad narodowych wyraził powszechną wolę aktywnego udziału w jego realizacji.

Dysponujemy ogromnym dorobkiem uzyskanym w trakcie wieloletniej w życiu uchwali VI Zjazdu PZPR. W tym dorobku, we wrocławie siły Polski i pomyślności narodu znaczący udział ma rolnictwo i przemysł rolnospożywczy.

Zadania rolnictwa, wszystkich jego sektorów i gospodarstw, na bieżące 5-letnie wskazują VII Zjazd partii. Wytyczył on drogę dalszego, społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przez poprawę jakości pracy i maksymalne wykorzystanie zasobów.

We wszystkich sektorach rolnictwa za nacelną zadanie uznajemy intensyfikację gospodarki paszowej. Do poprawy bilansu zbożowo-paszowego trzeba przede wszystkim wyrażnego przyspieszenia wzrostu produkcji zbóż — zarówno przez zwiększenie powierzchni zasiewów, jak i wydajny wzrost plonów.

Istotną rezerwę tworzy zastopniwa zamiana struktury zasiewów roślin pastewnych na rzec roślin wysokowydajnych. Musimy przede wszystkim znacznie rozszerzyć areal uprawy kukurydzy na ziarno i areal uprawy buraka cukrowego.

Ważnym zadaniem jest wzrost plonów ziemiannia, który należy u nas do podstawowych pasz. Będzie to możliwe pod warunkiem poprawy agrotechniki, zwłaszcza zaś odpowiedniego nawożenia i lepszego doboru sadzenia.

W latach 1976—1980 konieczny będzie intensywny rozwój produkcji warzyw i owoców oraz ich przetwor-

stwa. Wymaga to wydatnej poprawy zaopatrzenia gospodarstw w nasiona, narzędzia i inne środki produkcji, usprawnienia skupu i kontraktacji, rozbudowy przetworczości oraz zmniejszenia strat, jeszcze bardzo poważnych w obrocie i przetworstwie.

W działalności inwestycyjnej bieżącej pięcioletnia koncentrujemy środki na mechanizacji procesów produkcyjnych, budownictwie inwentarskim i gospodarce paszowej oraz na zaopatrzeniu wsi w wodę. W sektorze uspołecznionym będziemy rozwijać również budownictwo szklarniowe, które odgrywa coraz istotniejszą rolę w zaopatrzeniu miast w warzywa. Rolnictwo otrzyma znacznie większe dostawy materiałów budowlanych i inwestycyjnych.

Ogólna wartość dostaw traktorów i maszyn rolniczych w latach 1976—1980 zwiększy się w stosunku do ubiegłego 5-letnia o 85 proc. Dostawy traktorów wzrosną o 70 proc., kombajnów zbożowych — ponad dwukrotnie, kombajnów do buraków — trzykrotnie, kombajnów do ziemniaków — siedmiokrotnie. Zwiększą się również dostawy urządzeń do mechanizacji produkcji zwierzęcej, m.in. dojarek 2-bankowych dla gospodarstw indywidualnych.

Mimo tak dużego wzrostu dostaw przewidujemy, że w pierwszych latach obecnego pięcioletnia popyt na niektóre typy maszyn przewyższy podaż. Dlatego przy rozdziale nowoczesnego sprzętu trzeba będzie preferować gospodarstwa zapewniające szybki wzrost produkcji.

Zasadniczym warunkiem realizacji programu wyżywienia narodu pozostaje racjonalne wykorzystanie wszystkich użytków rolnych, każdego hektara i każdego zagrobu ziemi. Wiadomo bowiem, że ziemi rolniczej — mimo ochrony ze strony państwa — ubywa. Toteż rolnicy muszą z posiadanej areali użytków rolnych dawać coraz większą produkcję. Niemal w każdym gospodarstwie — tak indywidualnym, jak i uspołecznionym — niemałe rezerwy tkwią w strukturze zasiewów i uprawie agrotechniki. Rezerwy te trzeba w pełni wykorzystać.

Spółdzielczość rolnicza wraz z całą naszą gospodarką przechodzi wielkie przeobrażenia. Staje się dzisiaj inną, inną, inną rolnictwem, inną rolnictwem niż przed laty.

Szansie poszukiwania lepszych form działania, nowych rozwiązań organizacyjnych. Oparcie się na dotychczasowym dorobku i doświadczeniu, na rachunku korzyści społecznych i efektów ekonomicznych, podjęcie decyzji o połączeniu spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, mleczarskiej oraz ogrodniczo-paszarskiej — o zespoleniu tych trzech planów w jedną organizację, która zajmie się całokształtem obsługi rolnictwa i wsi. Jest to decyzja ważna, śmiała i trafna. Odpowiada ona potrzebom dnia dzisiejszego i potrzebom naszej przyszłości. Jest to również decyzja, która wychodzi naprzeciw nowym możliwościom działania, jakie powstają po reformie podziału administracyjnego kraju i przejściu na nową strukturę organizacyjną władz terenowych. Chodzi o to, aby pełniej we wszystkich regionach wykorzystane były istniejące rezerwy i możliwości rozwoju.

Do naczelnych zadań spółdzielczości rolniczej należy rozwój kontraktacji, jej rozszerzenie i usprawnienie. Podstawową formą stanowią kontrakta wioletołnia, zapewniająca gospodarstwu dobre warunki rozwoju, a państwu — wysoki skup plonów rolnych. Zgodnie ze słusznym postulatem rolników zostana ograniczone do niezbędnego minimum czynności urzędowe, związane z umowami kontraktacyjnymi.

Doskonałe, stałe formy kontraktacji będą przyczyniać się do rozwoju specjalizacji produkcji rolnej i wspierać wszelkie zespołowe poczynania rolników, które należą do podstawowych dzwigni rozwoju rolnictwa.

Usprawnienie skupu przyniesie oszczędność czasu rolników, który dziś liczy się podwójnie.

Szczególnie szybko rośnie znaczenie usług świadczonych rolnikom zarówno przez spółdzielczość reprezentowaną na obecnym Kongresie, jak i przede wszystkim przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych.

Wartość usług świadczonych przez spółdzielnię gminną powinna w ciągu obecnego pięcioletnia wzrosnąć ponad dwu-

krotnie, a usług transportowych — trzykrotnie. W tym zadaniem jest rozwój usług remontowo-budowlanych i bytowych. Trzeba też uruchomić poważne rezerwy, jakie jeszcze tkwią w istniejących zakładach usługowych.

Istotna rola przypada także organizacji w unowocześnianiu gospodarstw domowych, w nieniesieniu pomocy kobietom w ich szczególnie ciężkiej pracy. Zawsze otaczaliśmy kobiety wielkimi i otaczając je będziemy zasłużonym szacunkiem i wielką serdecznością.

Te bardzo ważne społeczne kierunki działalności przyczyniają się zarazem do tworzenia pomyślnych perspektyw młodemu pokoleniu — chłopcom i dziewczętom podejmującym pracę w zaszczepionym rolnictwie zawodzie.

Do istotnych konsekwencji przeobrażeń społeczno-gospodarczych należy wzrost ludności pozarolniczej wśród mieszkańców wsi — do około 55 proc. w 1980 r. Handel wiejski musi więc w coraz większym stopniu uwzględniać potrzeby i tej kategorii ludności.

Rosnącym zadaniem spółdzielczości rolniczej odpowiada przewidywany wzrost nakładów inwestycyjnych. Wyniosą one około 62 mld zł, będą prawie o 10 mld zł wyższe niż w poprzednim pięcioletniu.

Pozwoli to wybudować 15 nowych zakładów mleczarskich i rozbudować 18, zwiększyć zdolność produkcyjną przetwórczości owocowo-warzywnych o 137 tys. ton rocznie, piekarni o 1.600 ton na dobę, masarni o 110 tys. ton rocznie, wytwórni napojów bezaalkoholowych o 3,8 mln hektolitrow rocznie; pozwoli otworzyć około 2.300 sklepów pawilonów handlowych oraz 280 zakładów gastronomicznych. Aby osiągnąć te duże efekty, proces inwestycyjny musi przebiegać w znacznie krótszych cyklach, przy jednoczesnej oszczędności materiałów i robocizny.

Jesteśmy przekonani, że połączenie trzech planów spółdzielczości przyniesie w efekcie lepsze wykorzystanie środków materiałowych, technicznych i finansowych, racjonalniejszą gospodarkę nakładami inwestycyjnymi i lepsze wykorzystanie potencjału wykonawczego przedsiębiorstw budowlano-montażowych i remontowych.

Realizacja naszego spółdzielczego programu przyczyni się do dalszego rozwoju rolnictwa, do przyspieszenia postępu na polskiej wsi, do osiągnięcia ważnych celów ogólnonarodowych (PAP).

Realizacja naszego spółdzielczego programu przyczyni się do dalszego rozwoju rolnictwa, do przyspieszenia postępu na polskiej wsi, do osiągnięcia ważnych celów ogólnonarodowych (PAP).

Kongres nasz odbywa się w okresie kiedy zaczynamy wieloletnie w życie ambitny i niełatwy program społeczno-gospodarczy, uchwalony przez VII Zjazd PZPR i popierany przez cały naród, który w wyborach do Sejmu i województw rad narodowych wyraził powszechną wolę aktywnego udziału w jego realizacji.

Dysponujemy ogromnym dorobkiem uzyskanym w trakcie wieloletniej w życiu uchwali VI Zjazdu PZPR. W tym dorobku, we wrocławie siły Polski i pomyślności narodu znaczący udział ma rolnictwo i przemysł rolnospożywczy.

Zadania rolnictwa, wszystkich jego sektorów i gospodarstw, na bieżące 5-letnie wskazują VII Zjazd partii. Wytyczył on drogę dalszego, społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przez poprawę jakości pracy i maksymalne wykorzystanie zasobów.

We wszystkich sektorach rolnictwa za nacelną zadanie uznajemy intensyfikację gospodarki paszowej. Do poprawy bilansu zbożowo-paszowego trzeba przede wszystkim wyrażnego przyspieszenia wzrostu produkcji zbóż — zarówno przez zwiększenie powierzchni zasiewów, jak i wydajny wzrost plonów.

Istotną rezerwę tworzy zastopniwa zamiana struktury zasiewów roślin pastewnych na rzec roślin wysokowydajnych. Musimy przede wszystkim znacznie rozszerzyć areal uprawy kukurydzy na ziarno i areal uprawy buraka cukrowego.

Ważnym zadaniem jest wzrost plonów ziemiannia, który należy u nas do podstawowych pasz. Będzie to możliwe pod warunkiem poprawy agrotechniki, zwłaszcza zaś odpowiedniego nawożenia i lepszego doboru sadzenia.

W latach 1976—1980 konieczny będzie intensywny rozwój produkcji warzyw i owoców oraz ich przetwor-

Po Kongresie Zjednoczeniowym

Ciąg dalszy ze str. 1

stwierdzone — zwiększenia pomocy dla producentów rolnych ze strony obsługujących ich instytucji, organizacji spółdzielczych i społeczno-gospodarczych. W związku z tym niezbędne jest zespolenie sił i środków. Połączenie spółdzielczości rolniczej w jedną organizację stworzy więc lepsze warunki dla realizacji przypadających jej zadań w dalszym rozwoju rolnictwa i usprawnianiu jego obsługi.

Gminne spółdzielnie, jako podstawowe ogniwo zintegrowanej spółdzielczości na wsi dostosowane do podziału administracyjnego kraju i współdziałające ściśle z urzędami gminnymi oraz innymi organizacjami obsługującymi wsi i rolnictwo, będą mogły — mówili uczestnicy spotkania — lepiej realizować zadania wynikające z gminnych planów rozwoju produkcji rolnej.

Zintegrowana spółdzielczość rolnicza będzie też mogła pełniej oddziaływać na zwiększanie i unowocześnianie produkcji rolnej, m.in. przez rozwijanie specjalizacji, kooperacji różnorodnych form zespółowego działania.

Edward Gierek podziękował spółdzielcom za ich dotychczasowy wkład w rozwój wsi, rolnictwa i całej gospodarki wsiowości. Wskazał na rosnącą rolę spółdzielczości rolniczej w dalszym zwiększaniu produkcji rolnej oraz przyspieszaniu przemian społecz-

no-gospodarczych zachodzących na wsi i w rolnictwie. Postęp w gospodarce rolnej ma decydujące znaczenie dla systematycznego wzrostu dobrobytu naszego narodu. Dlatego Komitet Centralny partii i rząd przykładają tak wielką wagę do konsekwentnej realizacji wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że głównym zadaniem organizacji i instancji partyjnych, terenowych organów władzy państwowej oraz organizacji spółdzielczych działających na wsi jest zapewnienie jak najszybszej pomocy rolnikom, a zwłaszcza tym wszystkim, którzy wprowadzają nowe formy gospodarowania, gwarantujące szybszy wzrost produkcji towarowej, a tym samym lepsze zaopatrzenie rynku w żywność. Sprzyjać temu będzie zjednoczenie spółdzielczości wiejskiej.

Szczególną uwagę zwrócił na konieczność umocnienia organizacji spółdzielczych w gminach. Niekorzystne warunki klimatyczne w ostatnich dwóch latach poważnie zaciężyły na planach. W tym roku mamy spóźnioną wiosnę. Aby więc odrobić straty, trzeba wykrzystać wszystkie możliwości i rezerwy, każdy dzień i każdą godzinę. Jest to obecnie najważniejsza sprawa.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek przekazał za ręce obecnych najlepsze życzenia powodzenia w odpowiedzialnej pracy, dobrych plonów i pomyślności osobistej dla wszystkich spółdzielców i ich rodzin.

Zabiegać o urodzaj

Ciąg dalszy ze str. 1

W tym roku wczesniej i bardziej konsekwentnie zwrócono uwagę na terminowe przygotowanie maszyn i sprzętu rolniczego. W ślad za zaleceniami nasilono kontrolę. W efekcie — stan gotowości maszyn w ostatnich dniach marca oceniono znacznie lepiej, niż to było w latach ubiegłych. Nie oznacza to jednak, że wszystko jest już dopięte „na ostatni guzik”. I tak np. w województwie białostockim „nie zdążyło” jeszcze wyremontować w SKR, PGR i RSP 13 proc. rozlewniczych nawozownic, a masywność w 84—88 proc. Nieco mniej zaległości mają mechanizatorzy w pozostałych dwu województwach, ale i tam jest jeszcze trochę roboty, m.in. w Chodorach prawie półtorej tony nawozów leżało na podwórku w wodzie, w porożonych workach. Stwierdzono też, że w sklepach GS brak tak podstawowych detali, jak śruby, nakrętki do

przeprowadzonych ostatnio w gminach pod kątem stanu przygotowania do rolniczej wiosny przez przedstawicieli urzędów wojewódzkich są niekiedy niepokojące. Oto np. w zakładzie usługowym SKR w Turowie Kościelnej (województwo białostockie) w dniu 27 marca na 13 ciągników aż 5 było w remoncie. Natomiast w zakładzie w Turowie Dolnej odnotowano 3 nie wyremontowane ciągniki, 2 niesprawne — na 5 wszystkich — kultywatory i 1 — na dwa zesawy brzo.

Co ciekawie — nie zabrakło dotychczas zamówień na prace polowe. W kółku rolniczym w Jasionówce stwierdzono, że sprzęt, stojący pod gołym niebem, nie został na zimę zakonserwowany i teraz pospieszenie „nadrabia się zaległości”.

Przy okazji zauważono, że w magazynach nawozowych GS i punktach komisowych panuje ogólny bałagan: różne gatunki nawozów zmieszane są ze sobą i składowane na placach w nieodpowiednich warunkach. W punkcie komisowym w Chodorach prawie półtorej tony nawozów leżało na podwórku w wodzie, w porożonych workach. Stwierdzono też, że w sklepach GS brak tak podstawowych detali, jak śruby, nakrętki do

Ślawką współzawodnictwa — przyszłość białostockiej wsi



Uczestnicy spotkania produkcyjnych rolników w sali Teatru Dramatycznego.

Ciąg dalszy ze str. 1

jące w rolnictwie białostockim, które globalnie dają produkcję o 32 proc., a w przeliczeniu towarowym — o ponad 40 proc. wyższą, niż w latach 1965—70. Zwiększamy niekiedy kilkukrotnie, rozmachem, rolnicy sięgnęli po nowoczesność, dokumentującą się w rozwoju zespołowej i uspołecznionej form gospodarowania, w podejmowaniu specjalizacji i kooperacji międzysektorowej. A równocześnie zmienia się wygląd wsi: dominują w pejzażu okazałe budynki inwentarskie, wygodniejsze domy, lepsze drogi, dużo zieleni — więcej dostatków i

piękna. Dziś już to efekty — zmniejszają się kontrasty, zniwelowały różnice w poziomie życia i gospodarowania na Białostocczyźnie i w innych, produkcyjnych regionach kraju.

Ala przecież dystans wciąż jeszcze istnieje. Trzeba pracować w dwóch kierunkach, żeby odrobić go zupełnie. Stąd właśnie rodzi się hasło „drugiego przyspieszenia” — logiczne i realne, bo potwierdzające się praktycznie w wynikach osiąganych przez produkcyjnych rolników. Tym m. in., którzy w ubiegłym roku i wcześniej podjęli się spełnić wysokie kryteria rywalizacji w konkursie o tytuły wzorowych rolników i mistrzów produkcji.

Ci drudzy, a jest ich blisko 500, uzyskali w swych gospodarstwach przeciętnie po 29 q zbóż, 288 q ziemniaków i 92 q siana z hektara, stosując przy tym nawożenie średnio w wysokości 240 kg NPK/ha. Wyprodukowali też w przeliczeniu na hektar po 362 kg żywca i 1078

DRYJANKACH, prowadzący 3-osobowy zespół produkcyjny bydła mlecznego. OSIĄGNIĘCIA PRZODUJĄCYCH GMIN I ROLNIKÓW — TO NIE TYLKO WZWIĘTA SATYSFAKCJA, TO PRZED W SZYBOKIM DOWÓD, JAK WIELE JESZCZE REZERW OCZEKUJE NA POLACH I W ZAGRODACH ROLNIKÓW BIAŁOSTOCKICH. DOŚĆ WSPOMNIEĆ, ŻE W UBIEGŁYM ROKU PONAD 20 TYS. HA W WOJEWÓDZTWIE BYŁO WYKORZYSTANE ZŁE LUB NIEDOSTATECZNE, A NAWOŻENIE MINERALNE JEDNEGO HEKTARA SIĘGNĘŁO PRZECIĘTNIE ZALEWIE 114 kg NPK W CZYSTYM SKŁADNIKU.

Zamierzenia są bardzo ambitne: osiągnąć do roku 1980 pogłowie bydła w ilości pół miliona sztuk (tj. o 46 proc. więcej niż obecnie), trzody chlewniej — 900 tys. sztuk (o 58 proc. więcej) i owiec — 200 tys. sztuk (tj. o 40 proc. więcej), a tym samym zwiększyć globalną produkcję rolniczą o ponad 55 proc. Do



I sekretarz KW PZPR Władysław Juszkiewicz wręcza zwycięzcom dyplomy uznania. Fot. A. Sokółski

litrow mleka. Są to wyniki — zgodne z warunkami współzawodnictwa — przynajmniej o połowę wyższe niż średnio w gminach, a w skali wojewódzkiej odpowiadają już często zamierzeniom zapisanym na rok 1980.

W gminie Boćki, która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie o tytuł „mistrza gospodarności” pogłowie bydła wzrosło na przestrzeni ubiegłego roku (niekorzystnego, jak wiadomo, dla rozwoju hodowli) o ponad 3 proc., a owiec — o 10 proc., co było możliwe dzięki wykorzystaniu większej ilości pasz, a zwłaszcza kiszzonek z popiołami ozimych i traw łąkowych. W 52 gospodarstwach specjalistycznych produkcja z hektara wyniosła 2,5 raza więcej niż średnio w gminie. Ponad 200 rolników zdecydowało się na specjalizację, a kilkadziesiąt organizuje już produkcję w zespołach chłopskich, np. TADEUSZ NIEWIAROWSKI w AN-

dojmy, że średnio w kraju planuje się w tym okresie wzrost w granicach 16—18 proc. Zapisano więc w przyszłym programie przyspieszenia doprowadzić do tego, aby było to nie tylko faktem — trzeba dobrze i od zaraz zagospodarować każdy hektar, a przede wszystkim „wypadać” z produkcji, osiągać jak najwyższe plony na polach i łąkach, upowszechniać nowoczesne metody żywienia zwierząt, wprowadzać wszędzie mechanizację itd.

Omnawianie tych spraw w gronie produkcyjnych rolników i przy okazji podsumowanie konkursów ma wymowę szczególną. CHODZI PRZECIŻ O TO, BY BOGATE, WIELOLETNIE JUŻ TRADYJCJE KONKURSÓW JAK TEŻ DOŚWIADCZENIA PRODUKCYJNE WIELKIEJ RZESZY WZOROWYCH ROLNIKÓW I MISTRZÓW PRODUKCJI UPOWSZECHNIĆ WE WSZYSTKICH WSIACH WŚRÓD WSZYSTKICH ROLNIKÓW — WSZĘDZIE GDZIE JESZCZE IDEALIZACJA NIE NABRAŁA ODPOWIEDNIEJ RANGI. To dobrze, że zbiorowe i indywidualne współzawodnictwo kontynuowane jest w tym roku, że będzie się rozwijało w przyszłości. STAWKA JEST PRZECIŻ — PODKREŚLAŁI TO W SWYCH WYSTĄPIENIACH NA SOBOTNIM SPOTKANIU I SEKRETARZ KW PZPR, WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ, A NASTĘPNIE SEKRETARZ KC, JÓZEF PIŃKOWSKI — WIEŚ BIAŁOSTOCKA — CORAZ BARDZIEJ GOSPODARNA, PIĘKNIEJSZA I KULTURALNA. NA TAKIE MIARNO TRZEBA SOBIE ZAŁOŻYĆ, A MOŻNA CHYBA MIEĆ PRZEKONANIE, ŻE PRZODUJĄCY ROLNICY, CZŁONKOWIE PARTII I ZSL, KOBIETY WIEJSKIE — PRZYSZYJĄ SIĘ DO TEGO PIERWSI. (bis)

Inauguracja młodzieżowej „Wiosny Czynnów”

Ciąg dalszy ze str. 1

na inaugurację „Wiosny — 76”. Już 27 i 28 marca pracowali przy dodatkowej produkcji ZMS-owcy z Państwowych Zakładów Zbożowo-Młynarskich w Białymstoku. Wartość wyprodukowanej przez nich ponadplanowej maki wyniosła 192 tys. kg. Koło ZMS nr 2 przy Ogólnym Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym wykonało dodatkową zamówienie na sumę 22 tys. zł, a młodzież „Pasmanty” dała dodatkową produkcję o wartości 75 tys. zł.

Roboty porządkowe wykonywała w ub. tygodniu młodzież z „Biryny” i Państwowego Szpitala Klinicznego.

W przyszłą niedzielę młodzieżowe prace społeczne koncentrować się będą przy budowie białostockiej Fabryki Mebli. Jest to obiekt objęty młodzieżowym patronatem.

Wszystkie czyny są dowodem uczczenia zbliżającego się Kongresu Młodzieży Polskiej i wyrazem poparcia idei integracji organizacji młodzieżowej (PAP).

Wszystkie czyny są dowodem uczczenia zbliżającego się Kongresu Młodzieży Polskiej i wyrazem poparcia idei integracji organizacji młodzieżowej (PAP).

Wszystkie czyny są dowodem uczczenia zbliżającego się Kongresu Młodzieży Polskiej i wyrazem poparcia idei integracji organizacji młodzieżowej (PAP).

Wszystkie czyny są dowodem uczczenia zbliżającego się Kongresu Młodzieży Polskiej i wyrazem poparcia idei integracji organizacji młodzieżowej (PAP).

Wszystkie czyny są dowodem uczczenia zbliżającego się Kongresu Młodzieży Polskiej i wyrazem poparcia idei integracji organizacji młodzieżowej (PAP).

Wszystkie czyny są dowodem uczczenia zbliżającego się Kongresu Młodzieży Polskiej i wyrazem poparcia idei integracji organizacji młodzieżowej (PAP).

ŁOMŻA

Blisko 5 tysięcy członków organizacji młodzieżowych działających na terenie województwa łomżyńskiego uczestniczyło w dniu wczorajszym, tj. 4 b.m. w inauguracji młodzieżowej „Wiosny Czynnów”.

Akcja zainaugurowana w okresie poprzedzającym kongres zjednoczeniowy młodzieży polskiej będzie okazją do ukazania powszechnej aktywności gospodarczej i politycznej młodych mieszkańców województwa łomżyńskiego. O tym, że aktywność ta będzie powszechna można było się przekonać już w dniu wczorajszym. Oto niektóre przykłady: w Stawiskach przy porządkowaniu posesji wokół gminnego ośrodka kultury pracowało 20 członków Rady Gminnej FSZMP, w Białasach podobne zajęcia wykonywało 500 harcerzy. W zambrzańskich zakładach „Mera-Bionie”, PZC, POK TOS — 130 osób uczestniczących w czynie produkcyjnym przeprowadziło 1220 roboczogodzin. W

gminach Rutki do porządkowania ulic, konserwacji urządzeń komunalnych stanęło 714 osób, w Grabowie 472, a w Puchałowie około 200. Na rzecz swojego miasta i środowiska pracowało 60 uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie. Także młodzież stolicy województwa masowo uczestniczyła w inauguracji „Wiosny”. Uczniowie szkół średnich, blisko 400 osób, porządkowali posesje wokół szkół i internatów. Młodzi robotnicy, około 210 osób, rezygnując z wypoczynku niedzielnego dokonali przeglądu maszyn na oddziałach produkcyjnych, urządzeń energetycznych, stacjach uzdatniania wody.

Dojamy na koniec, iż stan ogólny w trzech województwach jest dobry — znacznie lepszy niż w ubiegłym roku. Powinniśmy więc od pierwszych dni rolniczej wiosny zabiegać, by ten rok upłynął pod znakiem urodzaju. (bis)

MOSKWA (PAP) — To, co dzieje się obecnie w Pekinie jest w istocie rzeczą nową: próba sił w walce o władzę — pisze Leonid Złamatin na łamach „Izwiesti”. Tym razem przedstawicielstwo tzw. lewicy: Wang Hung-wen, Jao Weng-juan i małżonka Mao-Ciang chęć oraz ich zwolennicy, usiłują walczyć o „pragmatyków” odzyskać pozycję, które zapewnią im rewolucja kulturalna, i które uległy w ub. roku osłabieniu wskutek decyzji zapadłych na Ogólnochińskim Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych (parlament). Lewacy usiłują wykrzystać Mao Tse-tunga w swych interesach.

Autor pisze, że chociaż na

łamach prasy nie padło nazwisko wicepremiera Teng Siao-pinga, charakter publikowanych materiałów nie budzi wątpliwości, że krytykowany jest właśnie Teng Siao-ping i grupa kierowniczą chińskiego określała mianem „pragmatyków”. Nie jest przypadkiem, że krytyka ta przybrała najostrejszą formę po śmierci Czu En-łaja. Prasa pekkańska podkreśla, że za krytykującym stoi Mao Tse-tung.

Kryza polityczna w Pekinie osiągnęła punkt kulminacyjny na przełomie stycznia i lutego, kiedy na jednym z zamkniętych posiedzeń Biura Politycznego KC KPCh Teng Siao-ping wygłosił referat na temat stanu gospodarki chiń-

skiej. Konkretnie chodziło o problemy realizacji pięcioletniego planu 5-letniego, który został przygotowany, lecz nie doczekał się zatwierdzenia. Oficjalnie usiłuje się w Pekinie przedstawić obecną kampanię jako dyskusję ideologiczną w sferze oświaty, nauki i kultury. Oczywiście chodzi o coś innego. W kierownictwie chińskim toczy się ostra walka między różnymi ugrupowaniami o umocnienie pozycji, o władzę teraz i po śmierci Mao Tse-tunga. Rezultat obecnej rundy jest trudny do przewidzenia. Świadczy o tym choćby to, że w prasie pojawiają się materiały wywołujące „kapitulację” do przynajmniej się do błędów.

W gminie Boćki, która uzyskała pierwsze miejsce w konkursie o tytuł „mistrza gospodarności” pogłowie bydła wzrosło na przestrzeni ubiegłego roku (niekorzystnego, jak wiadomo, dla rozwoju hodowli) o ponad 3 proc., a owiec — o 10 proc., co było możliwe dzięki wykorzystaniu większej ilości pasz, a zwłaszcza kiszzonek z popiołami ozimych i traw łąkowych. W 52 gospodarstwach specjalistycznych produkcja z hektara wyniosła 2,5 raza więcej niż średnio w gminie. Ponad 200 rolników zdecydowało się na specjalizację, a kilkadziesiąt organizuje już produkcję w zespołach chłopskich, np. TADEUSZ NIEWIAROWSKI w AN-

dojmy, że średnio w kraju planuje się w tym okresie wzrost w granicach 16—18 proc. Zapisano więc w przyszłym programie przyspieszenia doprowadzić do tego, aby było to nie tylko faktem — trzeba dobrze i od zaraz zagospodarować każdy hektar, a przede wszystkim „wypadać” z produkcji, osiągać jak najwyższe plony na polach i łąkach, upowszechniać nowoczesne metody żywienia zwierząt, wprowadzać wszędzie mechanizację itd.

Omnawianie tych spraw w gronie produkcyjnych rolników i przy okazji podsumowanie konkursów ma wymowę szczególną. CHODZI PRZECIŻ O TO, BY BOGATE, WIELOLETNIE JUŻ TRADYJCJE KONKURSÓW JAK TEŻ DOŚWIADCZENIA PRODUKCYJNE WIELKIEJ RZESZY WZOROWYCH ROLNIKÓW I MISTRZÓW PRODUKCJI UPOWSZECHNIĆ WE WSZYSTKICH WSIACH WŚRÓD WSZYSTKICH ROLNIKÓW — WSZĘDZIE GDZIE JESZCZE IDEALIZACJA NIE NABRAŁA ODPOWIEDNIEJ RANGI. To dobrze, że zbiorowe i indywidualne współzawodnictwo kontynuowane jest w tym roku, że będzie się rozwijało w przyszłości. STAWKA JEST PRZECIŻ — PODKREŚLAŁI TO W SWYCH WYSTĄPIENIACH NA SOBOTNIM SPOTKANIU I SEKRETARZ KW PZPR, WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ, A NASTĘPNIE SEKRETARZ KC, JÓZEF PIŃKOWSKI — WIEŚ BIAŁOSTOCKA — CORAZ BARDZIEJ GOSPODARNA, PIĘKNIEJSZA I KULTURALNA. NA TAKIE MIARNO TRZEBA SOBIE ZAŁOŻYĆ, A MOŻNA CHYBA MIEĆ PRZEKONANIE, ŻE PRZODUJĄCY ROLNICY, CZŁONKOWIE PARTII I ZSL, KOBIETY WIEJSKIE — PRZYSZYJĄ SIĘ DO TEGO PIERWSI. (bis)



Nowoczesne budownictwo Trypolisu — stolicy Libii. Pokazany na zdjęciu budynek jest siedzibą towarzystwa naftowego.

Aktorzy libańskiego dramatu

Niespełna dwa miesiące po ostatnim porozumieniu o zawieszeniu działań zbrojnych Liban ponownie znalazł się w ogniu bratobójczych walk, które przesadziły się w wojnę domową. Jeśli nie ustana walka i nie nastąpi trwałe rozwiązanie przyczyn konfliktu wewnętrznego, Liban może się rozpaść na dwa, lub nawet więcej kadubowych tworów, niezdolnych do suwerennego bytu. Coraz bardziej też zwiększa się groźba izraelskiej agresji, a pesymist nie wykluczają także interwencji amerykańskiej.

Armia libańska, stanowiąca od niedawna pozornie zważną siłę, rozpada się na trzy ugrupowania: lojalne wobec prezydenta Farandjila, Arabacką Armię Libanu, stawiającą sobie za główny cel „obronę południowej granicy przed izraelskimi napaściami” i trzecie ugrupowanie, na czele którego stoi generał Azis al-Ahdab, samowładny gubernator Libanu, domagający się ustąpienia obecnego prezydenta. Tego samego sądzi tak zwana lewica muzułmańska; natomiast sprzeciwia się prawica, której trzon stanowi Falanga.

suleiman Farandjila, młodzi chrześcijanie - maronici, praczek przywódca, pochodzi z województwa libańskiego. Odcinając się od oddziałów zbrojnych, libańscy oddziałami 1300 żołnierzy i czarnymi zbrojnikami z tego rodzaju wojowników, usiłuje stworzyć przywódcom wojskowego państwa. Generali Azis zamachem domaga się ustąpienia prezydenta, grożąc, że w przeciwnym wypadku zmusi go do dymisji. Ustąpienia prezydenta domaga się również dwuletnie w parlamencie. Prezydent odmawia.

General Azis al-Ahdab jest dowódcą bejruckiego garnizonu wojskowego. 11 marca br. wypowiedział posłuszeństwo prezydentowi i ogłosił się tymczasowym gubernatorem Libanu. Wprawdzie dotychczas występuje samodziennie, ale nie jest tajemnicą, że ma on poparcie naczelnego dowódcy armii libańskiej, a zwłaszcza jego szefa, generała Hanna Saída.

Lewica libańska grupuje komunistów, socjalistów i Arabów reprezentujących nurt nacjonalistyczny, opowiadający się za reformami. Za przywódcę siły uważa się Kamala Dżumblata z Socjalistycznej Partii Postępowej, który określa siebie jako demokratycznego socjalistę. Jest on przywódcą jednego z plemion górskich, należących do muzułmańskiej sekty Druidów. Front lewicy dysponuje oddziałami, liczącymi około 10 tysięcy żołnierzy.

Wprawdzie ruch pale-

strąski oficjalnie nie jest zaangażowany w konflikt libański, lecz większość ugrupowań sympatyzuje z lewicą. Na terenie tego kraju działa 9 organizacji palestyńskich, związanych — często bardzo luźno — z Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Jej przewodniczący, Jaser Arafat, jest jednocześnie przywódcą najwybitniejszej organizacji partyzanckich palestyńskich, Al Fatah, doskonale wyszkolonej i uzbrojonej. Palestyńczycy jako całość stanowią potężną siłę militarną, lecz politycznie są rozbitni na różne obojmy. Warto wymienić, że tylko oddziały komandosów palestyńskich liczą około 12 tysięcy żołnierzy.

Władze przeciwko wszystkim wymienionym siłom — lewicy, Palestyńczykom i Armii Arabskiej Libanu — występuje chrześcijański, reprezentujący libańską prawicę. Jej główna baza są gorzkie rejon, ciągnące się wzdłuż wybrzeża na północ od stolicy. W skład tych sił wchodzi Zgromadzenie Wyzwolenia, dowodzone przez syna prezydenta, Tony Farandjila. Liczy ona kilka tysięcy ludzi. Dysponuje również własną radiostacją. Trzonem sił prawicy jest jednak Falanga, której przywódcą jest Pierre Dżemajel. Jego siły zbrojne liczą 8 tysięcy ludzi, doskonale uzbrojonych.

W sumie, na libańskiej scenie występują cztery regularne armie, 22 prywatne, 42 partie polityczne i niezliczona ilość — jak stwierdza amerykańska agencja AP — prowokatorów z zewnątrz. W tej sytuacji osiągnięcie porozumienia jest rzeczą niezwykle skomplikowaną, tym bardziej że ograniczony ogień wojny domowej Liban sprzyja machinacjom sił imperialistycznych, pragnących odwrócić uwagę od sprawy zasadniczej: rozwiązania na trwałe podstaw kryzysu bliskowschodniego.

(Interpress)
LONGIN ZAREMBA

Wielu przedsiębiorstw miałooby w ub. roku bilans dodatni bądź zrównoważony, gdyby nie nadmierne wydatki na tego typu reprezentacyjne imprezy. Wygląda na-

W tym pięcioleciu, zgodnie z przyjętymi ustaleniami na VII Zjeździe PZPR, zbudujemy 1525 tys. mieszkań. Czy to jest dużo czy mało? Odpowiedź może być tylko pośrednia: jest to niewątpliwie olbrzymi wysiłek inwestycyjny całej gospodarki narodowej, ale nie ulega wątpliwości, że do pełnego zaspokojenia potrzeb w tym względzie jeszcze jest daleko. Tym większy szacunek budzi postępowanie, a który można zakwalifikować jako początek przełomu, jakimś dokonaniem poczynając od r. 1971. Zważywszy bowiem, że w tym 5-leciu zbudujemy 400 tys. mieszkań więcej niż w latach 1971—75; w całej zaś bieżącej dekadzie o prawie 1 mln mieszkań więcej niż w latach 1961—1970.

Kiedy jeszcze w r. 1960 budowaliśmy 4,8 mieszkań na 1000 osób, co stawiało nas pod tym względem bliżej końca tabeli krajów europejskich, to już w r. 1973 wskaźnik ten wzrósł do 6,8 a my znaleźliśmy się pośrodku wspomnianej tabeli. I nadal systematycznie pniemy się w górę, coraz bliżej czołówki. Przy tym budujemy mieszkania o większej powierzchni użytkowej, o wyższym standardzie wyposażenia. Pełne bowiem zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych stało się pożyteczną od VI Zjazdu jednym z głównych celów naszej polityki społeczno-gospodarczej, polityki, której konsekwentna kontynuacja na VII Zjeździe partii znalazła ambicję i lapidarny wyraz w hasło: o wyższą jakość życia narodu.

Porządek na placu budowy, troska o każdy worek cementu, o każdy metr kwadratowy szkła, o każdą płytę — to tylko oczywiście wyrywkowe przykłady owych prostych rezerw. Do tej kategorii rezerw moglibyśmy także zaliczyć przestrzeganie terminów budowy, bezusterkowe wykonawstwo i wiele innych. Nawet tak jest w stanie pojąć, że dzięki wykorzystaniu tych rezerw, moglibyśmy budować rocznie o parę a może nawet

Perspektywy - zadania - warunki

zakłady do dobrej i rzetelnej pracy... Dlatego należy szukać rezerw zwiększenia budownictwa mieszkaniowego.

Tak więc mieszkanie — cel marzeń wielu rodzin — jest jednocześnie niezwykle czułym instrumentem szeroko rozumianej polityki społeczno-gospodarczej. Stabilizacja załóg — właśnie poprzez mieszkanie — to jeden z warunków wyższej wydajności i wyższej

kilkanaście tysięcy mieszkań więcej. Ale oczywiście główną rezerwę przyspieszenia wzrostu budownictwa mieszkaniowego stanowi postęp techniczny, jego uprzemysłowienie. Ostatnie lata i w tej dziedzinie przyniosły istotny przełom. Coraz więcej mieszkań budowanych jest z płyt i elementów dostarczanych przez fabryki domów. Tylko w latach 1976—78 podejmie produkcję 41 no-

społeczne krajowy przemysł produkujący wyposażenie fabryk domów. Nie chodzi o same fabryki — ale o urządzenia i wyposażenie dla całego „przemysłu mieszkaniowego”. Przy czym to pojęcie należy rozumieć bardzo szeroko: a więc przemysł produkujący armaturę, materiały izolacyjne, tapety i wykładziny oraz wyposażenie mieszkań pojęte do-

gdybyśmy przyjęli poleconą przez „naukowców” dietę na odchudzanie” naszego budownictwa, tym więcej możemy wyprodukować określonych wyrobów. Ta zasada, obowiązująca w całej gospodarce, odnosi się także do budownictwa.

Budujemy bowiem rozrzu-

nie. Zużywamy zbyt wiele ma-

teriałów, zwłaszcza pochodze-

Skoro więc nie kruszywa, których mamy pod dostatkiem, skoro także nie cement, którego stale brakuje, to co w zamian? Zmiana struktury stosowanych materiałów budowlanych — postulują naukowcy — winna zmierzać w kierunku produkcji lekkich ścian osłonowych (m. in. z tworzyw sztucznych) oraz różnego rodzaju przegród. Wiele sobie tu można obiecywać w związku z badaniami nad takimi rodzajami materiałów jak włóknocement czy szklocement.

Na koniec wypada zwrócić uwagę na jeszcze jeden moment. Rzeczą równie ważną jak przyspieszenie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego jest troska o to co już posiadamy. Właściwa gospodarka posiadanymi już zasobami mieszkaniowymi — na czas prowadzone remonty, prawidłowa eksploatacja — to owe z prostych rezerw, nie zawsze dotąd w pełni docenianych. A przecież żywotność budynku, podobnie jak samochodu czy lodówki, zależy w dużym stopniu od użytkownika czy właściciela. Otwiera się tu szerokie pole działania dla samorządów — mieszkańców. Także w owym aspekcie wyższej jakości życia. Dom nie musi być tylko „maszyną do mieszkania”.

Oczywiście w pierwszej kolejności należy to do projektanta i wykonawcy, który jak dotąd komponują nam osiedla według wypróbowanego wzorca: kilka bloków z placem pośrodku, plus ewentualnie jakiś pawilon handlowy. Ale i my nie jesteśmy bez winy: to co się bowiem dzieje wokół budynków i na placu między nimi zależy już w dużym stopniu od nas samych. Jakże dużo można zrobić w zakresie estetyki, rekreacji, owych ścieżek zdrowia, a nawet zwykłych reguł współżycia międzysąsiedzkiego. Spróbujmy, a zobaczymy, że nasza satysfakcja będzie większa. A to oznacza po prostu, że będziemy lepiej wypoczywać, wydajniej następować pracować, a tym samym coraz większą część naszej wspólnej pracy przeznaczać na dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego.

MARIAN WIŚNIEWSKI

W białych fartuchach — byli żołnierzami

Piękna, szczytna i wielce chwalebna kariera w okresie drugiej wojny światowej zapisałi pracownicy zarówno cywilnej jak i wojskowej służby zdrowia Białostockiemi. Niosąc pomoc rannym polskim żołnierzom, bronili kraju we wrześniu 1939 r. Hitlerowski Wehrmacht, nie zważając na umiany na całym świecie znak Czerwonego Krzyża, traktował ich jak żołnierzy i więzieli do niewoli umieszczał w niemieckich obozach. Nie tracili jednak czasu na obozowe drutami. Niektórzy studiowali na potajemnym obozowym Wydziale Lekarskim, aby — z chwilą wyzwolenia — całą swą wiedzę służyć ojczyźnie.

Inni, którym udało się uniknąć stalagu czy obozu, tworzyli medyczne i sanitarne zaplecze ruchu oporu, całej konspiracji. Chociaż za pomoc partyzantom groziła kara śmierci, wiedzieli „chiopcy z lasu” do kogo zwrócić się o opatrunki, kto ukryje rannego. Linia podziemnego frontu szła bowiem nie tylko przez lasy, zerwane tory, wysadzone mosty, zniszczone transporty ale i lekarskie gabinety oraz mieszkanka pracowników służby zdrowia.

Zobrazowaniem wysiłku, poświęcenia i ofiarnego trudu pracowników służby zdrowia Białostockich w latach wojny i odbudowy — będzie Izba Pamięci Narodowej w Zespole Szkół Medycznych w Białymstoku. Zgromadzone w niej blisko pięćset eksponatów. Są wśród nich m. in. polowy



Na historycznych planach znalazły się antyczne zdjęcia i reprodukcje wielu dokumentów o historycznym lot szpitala.

stół operacyjny, żołnierski płaszcz spod Lenina należący do Stanisława Plotrowskiego z Bociek, który służył w batalionie sanitarnym i Dywizji, strój wojskowej pielęgniarzki polskiej formacji na Zachodzie, instrumenty medyczne, dokumenty, zdjęcia, albumy, odznaczenia, prasa.

Ekspozycję zebrał uczeni-

ce Zespołu Szkół Medycznych, które dotarły do wielu kombinatów. Spora ilość ofiarowali członkowie koła ZBoWiD pracowników służby zdrowia. Duży wkład pracy wniósł lek. Józef Kuźmiński. Scenariusz ekspozycji opracował dyrektor Muzeum WP w Białymstoku — dr Zygmunt Kosztula, a stronę plastyczną zajął Antoni Szymanik.

Otwarcie Izby Pamięci odbędzie się dzisiaj o godz. 10 w przeddzień Święta Pracownika Służby Zdrowia. Stanowić też będzie ważki akcent miesiąca pamięci narodowej. Na naszych zdjęciach — ostatnie przygotowania przed otwarciem tej niezwykle interesującej ekspozycji. (h)

Zdjęcia — Roman Siefko

Komunikat Zespołu Badania Opinii Społecznej

Uwaga mieszkańcy woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego!! Na terenie Waszych województw przeprowadzane są badania Ośrodka Badań Prasoznawczych RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, celem których jest poznanie opinii społeczeństwa na temat pracy i życia.

Zależy nam bardzo na tym, aby ci z Państwa, do których trafi nasz ankietier, byli uprzejmi i odpowiedzieli na pytania. Odpowiedzi te posłużą wyłącznie do sporządzenia zestawień statystycznych, podobnie jak przy spisach ludności. Zapewniamy przy tym całkowitą anonimowość.

Prosimy bardzo o udzielenie prawdziwych i szczerzych odpowiedzi na wszystkie pytania ankiet. Gdyby w trakcie wypełniania formularzy natrafiali Państwo na jakiegokolwiek trudności, pomoże nasz społeczny współpracownik — ankietier.

Wszystkim tym, którzy wezmą udział w badaniach z góry dziękujemy. Zespół Badania Opinii Społecznej Przedsiębiorstwa Wydawniczo - Kolportażowego „Prasa-Książka - Ruch” w Białymstoku.

Pomyślnie wyniki budownictwa rolniczego

Z nadwyżką wykonały swoje zadania w I kwartale br. załogi przedsiębiorstw budownictwa rolniczego. Mimo okresowo niekorzystnych warunków, m. in. utrudnionego dojazdu ludzi i dowozu materiałów, na wszystkich placach budów odnotowano pełną mobilizację. Wyrażną poprawie uległo wykorzystanie czasu i sprzętu.

Wartość robót budowlano-montażowych wykonanych przez załogi przedsiębiorstw budownictwa rolniczego przekroczyła 220 mln zł. Zrealizowały one ponad 23 proc. zadań rocznych przyjętych dla całego Zjednoczenia.

Duży sukces odniosła załoga suwalskiego PBRol, która na 140 dni przed terminem przekazała do użytku termu tuż trzody w Przebrodzu. Korzystnymi wynikami zakończył I kwartał również załogi przedsiębiorstw budownictwa rolniczego w Goldapi i Bielsku, (wm)

„DOLCE VITA” po japońsku

Mimo szeregów się na świecie kryzysu i bezrobocia, które ostro odczuła także gospodarka japońska, biznesmeni tego kraju nie zrezygnowali z uroczystych bankietów — wydali na nie w ubiegłym roku przeszło 6,2 mld dolarów. W przybliżeniu jest to akurat tyle, ile wynosił w 1974 roku — a więc w najgorszym okresie — deficyt Japonii w obrotach towarowych z zagranicą. Tyle również, ile Stany Zjednoczone przeznaczyły w 1975 roku na pomoc dla najbardziej potrzebujących krajów świata.

Zła koniunktura nie zniechęca, jak widać, przedsiębiorców do tradycyjnych już w tym kraju służbowych przyjęć. Jak podaje Japoński Urząd Podatkowy, 1,3 mln działających w tym kraju przedsiębiorstw, z których trzecia część ramknie-ubiegłoroczne bilanse strata, przeznaczyło od 4 do 10 proc. dochodu brutto na najprzeróżniejsze służbowe bielsady.

Wiele przedsiębiorstw miałooby w ub. roku bilans dodatni bądź zrównoważony, gdyby nie nadmierne wydatki na tego typu reprezentacyjne imprezy. Wygląda na-



Przygotowywanie ekspozycji.



Przygotowywanie ekspozycji.



NA EDYCJIE: Grzegorz Zespół Szkół Medycznych w Białymstoku — EDYTA DĄBROWSKA ogląda wraz z uczestnikami wystawę od kombinatów ekspozycji.

W miarę rozwoju hodowli rośnie zapotrzebowanie na urządzenia mechanizujące pracę w chlewniach, oborach, ewczarniach. Zwiększa, że na wsi wciąż ubywa rąk. W tej sytuacji zwiększanie pogłowia zwierząt byłoby niemożliwe, gdyby hodowcom nie przyszła na sukurs nowoczesna technika.

Sprawą największej wagi jest doprowadzenie wody do budynków inwentarskich. Trudno sobie wyobrazić, by rolnik hodujący 30 sztuk bydła czy 100 sztuk trzody mógł napoić zwierzęta, czerpiąc wodę wiadrem ze studni. Czynność ta pochłonięłaby mu cały dzień, nie mówiąc o tym, że zdobyłby się na taki wysiłek. Podobnie rzecz się ma, gdy trzeba by dotrzeć do kładek krow lub usunąć obornik z dużej obory, chlewni czy ewczarni. Jeśli hodowca nie ma dużej rodziny, zmuszony jest do wprowadzania urządzeń ułatwiających mu pracę. W przeciwnym wypadku nie pozostanie mu nic innego, jak tylko ograniczyć liczbę zwierząt, co byłoby wbrew społecznym i jego interesom ekonomicznym i gospodarskiemu rozsądkowi.

Pierwsze zaczęły mechanizować prace hodowlane państwowe gospodarstwa rolne wraz z wprowadzaniem przemysłowych metod tuczu zwierząt i produkcji mleka. Z pomocą w tej dziedzinie przyszły też państwowe ośrodki maszynowe, które przy współpracy naukowców podjęły wykonywanie i instalowanie urządzeń mechanicznych, jak kołce i zagrody dla zwierząt, zagarniacze obornika czy kołki paszowe. Przed paroma laty powołano w kraju Zjednoczenie Mechanizacji Produkcji Zwierząt. Nawiązało ono kontakty z przemysłem maszyn rolniczych i POM, tworząc sieć producentów urządzeń mechanicznych dla hodowli. Zakupiono też sporo licencji zagranicznych na najlepsze rozwiązania techniczne i technologiczne. Państwo nabyło kilkadziesiąt kompletnych ferm hodowlanych z pełną mechanizacją, od wyspecjalizowanych firm włoskich, duńskich, szwedzkich i innych krajów.

Decyzje państwowe na rzecz intensyfikacji rolnictwa, podjęte w poprzednim pięcioletniu, zaowocowały szybkim rozwojem hodowli w gospodarstwach chłopskich. Wielu rolników podjęło specjalizację w produkcji zwierzęcej, zwiększając wydajność liczbę hodowanych zwierząt. Stano się właścicielami nowoczesnych obiektów inwentarskich, jak również zaczęto poddawać

modernizacji starsze obory i chlewnie.

A jak nowy budynek czy modernizacja — to oczywiście, wraz z mechanizacją. Posypały się zamówienia z indywidualnej wsi na wykonanie w oborach, chlewniach, ewczarniach instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej, instalowanie urządzeń do usuwania obornika, zaszewiania pasz itp. Ukazywały się też więcej rzemieślnicy, ślusarze i kowale, podejmujący się wykonania

prze mechanizacyjnych w obu województwach nie są jeszcze imponujące. Ale też nie każda obora czy chlewnia opłaca się mechanizować. Wiele, produkcyjne obiekty — owszem, lecz nie budynek, w których gospodarz trzyma dwie — trzy sztuki bydła lub kilkanaście świń. Jak obliczyli naukowcy z Instytutu Budownictwa Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie, zaistalowanie na przykład dojarki automatycznej opłaca się dopiero przy minimum 6 krowach. Inaczej urządzenie nie jest w pełni wykorzystane, a co za tym idzie — pieniądze wydane na jego założenie w oborze nie amortyzują się.

Starają się pomocy skłonić swych klientów — przede wszystkim zaś rolników — do podjęcia produkcji i spójniejszego wykorzystania obiektów inwentarskich. Do 30 czerwca (najpóźniej) muszą bowiem ośrodków wystąpić o zestaw potrzebnych urządzeń do przedsiębiorstwa kompletacji sprzętu do mechanizacji produkcji zwierzęcej, powołanego do życia w Poznaniu. Właśnie Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Białymstoku zobowiązał się dopłacić tej sprawie i zamówienia mają być dostarczone do POM do końca kwietnia. Tak więc mechanizacja sprawy dociera już do POM. W tym roku POM Białostocki i Łomżyński przygotowały się do zmechanizowania prac hodowlanych w 520 gospodarstwach indywidualnych. Jeśli będzie więcej zamówień — jak twierdzi kierownictwo „Elitru” — pomorskiej brygady — w stanie przyjąć większe zadania. Tym bardziej, że w całokształcie działalności POM mechanizowanie hodowli należy do zadań priorytetowych. Te przydziały zmechanizować w tym roku obiektów inwentarskich w gospodarstwach uposażonych, dowiedzą się pomocnicy z końcem kwietnia. Jeśli WZIR dotrzyma słowa i wpłyną zamówienia.

A. BAŁKOWIEC

W sukurs hodowcom

prostszych rzeczy, jak np. kołców i zagród dla zwierząt. Wielu uzdolnionych technicznie rolników zakupiło elektryczne spawarki i zaczęło czynić w swych budynkach inwentarskich różne usprawnienia własnymi sposobami lub podpatrzonymi u innych.

W ubiegłym roku państwowe ośrodki maszynowe województwa białostockiego i łomżyńskiego, podległe Zjednoczeniu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Białymstoku (POM Suwalski) podlegają ZTOR w Olsztynie) wykonywały różne roboty mechaniczne w 497 gospodarstwach indywidualnych na łączną sumę 7,4 mln zł. I tak m.in. zainstalowały 164 dojarki automatyczne, 95 urządzeń do usuwania obornika, 1889 nowoczesnych wiader, 64 bydy na stanowiskach hodowlanych, 875 kołców dla trzody i cieląt oraz 134 wodociągów przyzgodowe (z doprowadzeniem wody do wnętrza budynków inwentarskich). Pracami tymi objęto ogółem 318 obór, 66 chlewni, 82 obiekty hodowlane typu uniwersalnego (służące jako obory i chlewnie zarazem) oraz jedną ewczarnię. Ponadto POM zmechanizowały kilkadziesiąt dużych budynków inwentarskich PGR, rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych łącznym kosztem 3,7 mln zł.

Rozmawia pomorskich

Mechanizować hodowli należy z ołówkiem w ręku. Wydatki na nią zwracają się szybko, pod warunkiem, że w oborach, chlewniach, ewczarniach następuje wzrost produkcji. Dzisiaj rolnik potrafi liczyć. W efekcie tego leczenia mechanizacji obiektów inwentarskich zainteresowani są w pierwszym rzędzie gospodarze podejmujący specjalizację w wielokierunkowej produkcji zwierzęcej. Przy tym nie zawsze chcą korzystać z usług POM, jako że pomocowa mechanizacja jest dość kosztowna (narzut, marża). Wielu z nich woli zaangażować większych rzemieślników, którzy za wykonaną pracę liczą taniej. Jak szacują specjaliści z Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Elitru” w Białymstoku (przedsiębiorstwo to od marca ubiegłego roku podlega Zjednoczeniu TOR i przejęło od niego część uprawnień w zakresie prowadzenia i nadzoru przedsięwzięcia instalacyjno-montażowego w POM), w ubiegłym roku w województwie białostockim i łomżyńskim sami hodowcy z pomocą rzemieślników zmechanizowali około 500 obiektów inwentarskich, a więc drugie tyle co pomocnicy.

Należy spodziewać się, że w miarę postępu w mechanizacji procesów hodowlanych (coraz nowocześnie-



Wyróżniający się pracownicy: ślusarz Henryk Stulgis, brygadzieta polerni — Tadeusz Czubaszek, spawacz — Tomasz Harmider i ślusarz-spawacz — Antoni Popławski.

W białostockim „Spomaszu” Dla kraju i na eksport

Dynamiczny w ostatnich latach rozwój przemysłu rolnospożywczego nakłada na zakłady produkujące urządzenia technologiczne poważne zadania. Jednym z większych producentów w kraju jest białostocki „Spomasz”. Zakład posiadający ponad dwudziestoletnią tradycję, wysokokwalifikowaną załogę, wykonuje pomyślnie swe plany. Dla przykładu: produkcja dwóch pierwszych miesięcy br. wzrosła o czterdzieści jeden procent w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, zaś wydajność — o czterdzieści cztery.

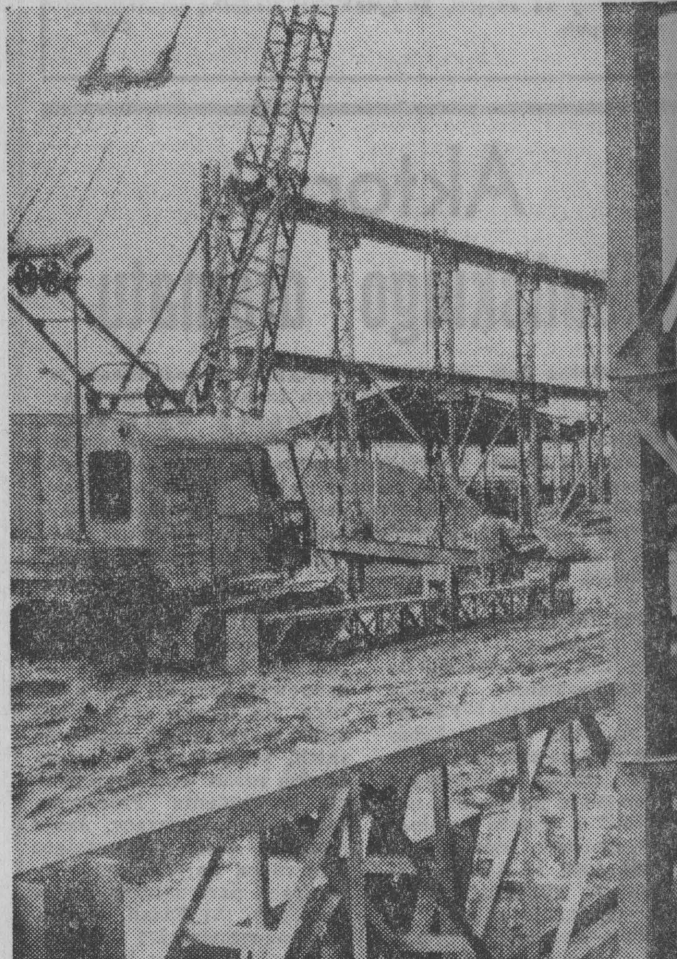
Jest to wynikiem dobrej organizacji pracy. Z inicjatywą 700-osobowej załogi w jedną z ostatnich niedziel podjęto czyn produkcyjny, którego wartość wyniosła blisko 200 tysięcy złotych.

Wysoka jakość produkowanych maszyn jest jedną z przyczyn rosnącego stale eksportu; czwartą część produkcji wysyła się do RFN, NRD i CSRS.

„W ramach podjętych działań po II Plenum KC partii, zmierzających do maksymalnego wykorzystania rezerw — stwierdza sekretarz POP, Piotr SAKOWICZ — damy dodatkowo produkcję wartości trzech milionów złotych. A jeżeli chodzi o najlepszych — dodaje sekretarz — to w robocie szczególnie wyróżniają się: brygada Zygmunta Roszkowskiego i zespół mistrza Zielińskiego”.

W br. uruchamia się produkcję nowych wyrobów dotychczas sprowadzanych z zagranicy. Wykona się też kilka prototypów ciekawych i nowatorskich urządzeń.

Obecnie w Zakładzie Wytwarzania Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego trwa — kosztem blisko stu trzydziestu milionów złotych — drugi etap rozbudowy i modernizacji, który pozwoli na znaczne powiększenie produkcji. (len)



Trwa rozbudowa zakładu, której generalnym wykonawcą jest Podlaskie Przedsiębiorstwo Budownictwa.

Tereny budownictwa mieszkaniowego (3)

Przerwa w planowaniu

Lokalizacja wszelkich inwestycji, a więc także inwestycji w zakresie budownictwa mieszkaniowego, dokonywana jest w oparciu o szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego. Plan ten określa bowiem szczegółowe przeznaczenie terenów na poszczególne cele, wyznacza linie rozgraniczające te tereny, ustala zasady użycia terenów, linie zabudowy, dopuszczalną wysokość zabudowy oraz w miarę potrzeby inne warunki i wytyczne.

Szczegółowe plany zagospodarowania przestrzennego sporządza się dla części obszaru miasta lub innej jednostki osadniczej, przewidzianej do zabudowy (odbudowy lub przebudowy) w okresie bieżącego i wieloletniego planu społeczno — gospodarczego rozwoju. Dla małych miast i wsi plan szczegółowy może być sporządzony łącznie z planem ogólnym dla całej jednostki.

W ramach planu szczegółowego i tylko na jego podstawie wyznacza się też tereny, na których w czasie najbliższego okresu do lat zrealizowane ma być budownictwo mieszkaniowe. W tym czasie nie należy dokonywać zmian w planie, który jest podstawą do wytyczenia terenów budowlanych i ustalania ich przeznaczenia. Projektant nie może dokonywać zmian w planie, który jest podstawą do wytyczenia terenów budowlanych i ustalania ich przeznaczenia.

Jak z tego widać, szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego jest tym podstawowym dokumentem, od którego zaczyna się praca i techniczne przygotowanie terenów pod zabudowę. Jest on punktem wyjścia dla wszelkich dalszych organizacyjnych decyzji terenowego organu administracji.

Niektóre mówią o planie zagospodarowania, mamy na myśli plan już obowiązujący, nie zaś jego projekt przygotowywany, niekiedy w kilku wersjach, w pracowni urbanistycznej. Projektant nie może dokonywać zmian w planie, który jest podstawą do wytyczenia terenów budowlanych i ustalania ich przeznaczenia.

Nasunęło się może pytanie, a mieszkańcy mają wiedzieć, że w tym planie jest zapisany plan zagospodarowania, który jest podstawą do wytyczenia terenów budowlanych i ustalania ich przeznaczenia. Projektant nie może dokonywać zmian w planie, który jest podstawą do wytyczenia terenów budowlanych i ustalania ich przeznaczenia.

ZENON MŁYŃCZYK

Kowarskie kobierce jadą w świat

Fabryka dywanów w Kowarach szczyli się bogatymi tradycjami. W ubiegłym roku wysłano z niej pracowników do Turcji, by poznali trudną sztukę artystycznego tkactwa w sławnej z wyrobu pięknych kobierców, Smyrnie. Umiejętności i doświadczenia przechodzili z pokolenia na pokolenie, dzięki czemu i dywany współcześnie wyrabiane w Kowarach są wysoko oceniane przez klientów krajowych i zagranicznych.

W ubiegłym roku fabryka dostarczyła 3,5 mln m kwadr. dywanów. Tego-

roczne zadania przewidują wykonanie 4,5 mln metrów o najróżniejszych wzorach i bogatej kolorystyce, a w tym i tych najmniejszych — wóchozcy. Wartość produkcji oblicza się na 2,3 mln złotych; część wyrobów, za 1,3 mil. zł — wyjdzie z nowego zakładu, który rozpoczął produkcję na początku bieżącego roku.

Kowarskie dywany mają ustaloną renomę za granicą. Znaczną ich część fabryka eksportuje do wielu krajów, m. in. do Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Holandii, Danii, Kuwejtu, Libii, Japonii, Kanady, Australii.



Fragment hali produkcyjnej.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

NAD TECZKĄ Z LISTAMI

Wśród licznych spraw, o których bywamy zadani, jest jedna, która ma być najważniejszą. To jest lista kłopotów pasażerów PKS i PKP. Ostatnio znowu tarapaty podrażniały występować nader często. Wielu z nas odczuwa je na własnej skórze. Nie jest to dziwne, że redakcyjne teści pociągów od listów właśnie na mankamenty komunikacyjne, wyjątkowo do kłopotliwych.

Niejednemu sygnał z listy był tematem krytycznych notatek drukowanych na łamach naszego dziennika. W odpowiedzi na nie, jak też na listy wysyłane za naszym pośrednictwem do odpowiednich dyrekcji PKS i PKP, otrzymaliśmy wyrozumiałe wyjaśnienia. I tej korespondencji użebierał się nam stos niemiły. Wybieramy ten konflikt między pasażerami a koleją.

Wśród pretensji — najczęściej powtarza się kwestię znacznych opóźnień pociągów, nieogrzewania wagonów, kwestionowania ich czystości, kłopotów z regulowaniem należności za przejazd, zwłaszcza w momencie, gdy zwrot pieniędzy od PKP domaga się pasażer.

LEPIEJ PÓŹNO, NIŻ WCAŁE. To, skądinąd słuszne, dowiódł nasz kolega przyjeżdżający z zagranicy.

Just chyba za regułę, jeśli rozkład jazdy jest traktowany powściągliwie, a informacja niepewna, orientacyjna. Do hańs i legend odczytujemy z listy wspominki o tym, jak to według czasu odchodzących czy przybywających pociągów regulowało się zagrę...

A dziś? Rozgoryczony pasażer w liście z licznymi przykładami na niesolidność PKP stara się udowodnić, że:

Natręt czy sojusznik?

„Podróżny kupując bilet z koleją swego rodzaju umowę, na mocy której ma być dostarczony do określonego miejsca w określonym czasie, jak to wynika z rozkładu jazdy, ułożonego przecież przez PKP. Z reguły jednak umowa ta zostaje realizowana jednostronnie, tj. przez pasażera, który wykupił bilet. Kiedy i w jakich warunkach zostanie on dostarczony do celu — tego nikt nie wie i nie potrafi zagwarantować. Jest cały szereg szczególnych przypadków, którym winien się poddać pasażer. A to: brak pociągu, który ma być, brak miejsca dla pasażera, brak miejsca dla pasażera, brak miejsca dla pasażera...”

W odpowiedzi na list Zdzisława Lasoty z Augustowa Centralna Dyrekcja Okręgowych Kolei Państwowych w Warszawie nadesłała nam pismo wyjaśniające, w którym m. in. czytamy, że „jak-

tualne zadania przewozowe są bardzo duże w stosunku do rzeczywistych możliwości koleji, co spowodowało okresowe obniżenie jakości usług świadczonych przede wszystkim w zakresie regularności biegu (...). Opóźnienia pociągów spowodowane są w znacznej ilości przypadkami przyczynami technicznymi, jak: zły stan nawierzchni, uszkodzenia środków trakcyjnych i urządzeń do prowadzenia ruchu pociągów. Tylko niewielka ilość opóźnień następuje z winy pracowników kolejowych. Na takie przy-

padki wdrażane są dochodzenia służbowe”. Jak zapewnia w tym samym piśmie naczelnik Zarządu Ruchu Centralnej DOKP, poprawa będzie następowała stopniowo, w miarę remontowania torów i wprowadzania nowych wagonów do ruchu. „Szczególny nacisk kładzie się obecnie na przywrócenie regularnego kursowania pociągów”. Wobec takich zapewnień, wypada mieć przynajmniej nadzieję, zwłaszcza teraz, wiosenną porą...

CZYSTOŚĆ ŁAGODZI OBYCZAJE. Tak twierdzi Jerzy Wal-

derff. Zauważyliśmy, że podobnie działa na nas np. czystość i elegancja jakiegokolwiek wnętrza. Również poczekalni. Również przedziału w wagonie kolejowym. To wpływa nie tylko na samopoczucie, ale i zmusza do odpowiedniego traktowania takiego wnętrza. A więc — sugeruje m. in. właściwe zachowanie się. Jesteśmy coraz bardziej wyczuleni na ład i porządek otoczenia. Nieobojętny jest wygląd miejsca, w którym przebywamy. Cóż więc dziwnego, że w listach, obok skarg na notoryczne opó-

znienia pociągów, nie brakuje uwag na temat ich wątpliwej czystości. I te fakty nie pozostają bez odpowiedzi służbowych. Złoty stan, np. w pociągach Łódź — Warszawa — Białystok — Suwałki trudno jest osiągnąć, że na tak uciążliwej trasie przez tak wiele stacji, gdzie pasażerowie przejeżdżają się wycieczkami, a zbyt krótkie postoje, nawet na większych stacjach, uniemożliwiają choćby pobieżne sprzątnięcie.

Oczyszczanie, winny są śmiecie czy wózek zniszczenia umiarkowane, można często znaleźć także wśród pasażerów. Ale w ostatecznym rachunku — wygląd przedziału, czy brak wody i mydła w toalecie, świadczy głównie o samej koleji.

ZE ZWROTEM KOSZTÓW — GORZEJ

Wracając do tematu, który nas interesuje, to musimy przyznać, że w tym zakresie sytuacja jest bardzo trudna. Wracając do tematu, który nas interesuje, to musimy przyznać, że w tym zakresie sytuacja jest bardzo trudna. Wracając do tematu, który nas interesuje, to musimy przyznać, że w tym zakresie sytuacja jest bardzo trudna.

przejeżdża do celu z opóźnieniem znacznie przekraczającym czas biegu pociągu osobowego, to na dobrą sprawę, wszyscy pasażerowie — przeplacili za bilety. Tylko nieliczni, odporni psychicznie, uciekają się o zwrot dodatku. Podobno niekiedy nawet skutecznie. Gorzej, gdy się kupi bilet na I klasę, a takiego wagonu w składzie pociągu nie ma wcale. Zmudne i denerwujące perypetie na ten temat opisał nam niedawno Wacław Trosko z Białogostu, który chciał wygodnie przejechać trasę Białystok — Głębokie. Po męczącym korowodzie zrezygnował z dochodzenia swych racji, ale gdy na tej samej trasie historia się powtórzyła, skorzystał z nabytych doświadczeń i doprowadził sprawę do końca.

„Konduktorzy PKP są bezwzględni, gdy chodzi o mandaty nawet za drobne uchybienie pasażera. Gorzej jednak gdy sytuacja się odwróci i za uchybienie musi zapłacić koleja...” — stwierdza rozgoryczony autor listu.

Inni czytelnicy proponują wręcz, że do klasy I powinni być zabierani pasażerowie, którzy nie mają miejsca siedzącego. Ktoś dobiegł na dalekie trasy, a dyskusyjna — w innych przypadkach.

AGNIESZKA ŚWIDZIŃSKA

Finaliści Olimpiady Chemicznej

Do udziału w finale Olimpiady Chemicznej, która ma się odbyć w Warszawie w dniach 9 i 10 kwietnia, zakwalifikowało się czterech reprezentantów z województwa łomżyńskiego. Są to: Leszek Siergiejczyk z LO im. T. Kościuszki w BIELSKU PODLASKIM, Bogusław Łaguna z LO GÓLDAP, Marek Boitruć z VI LO w BIAŁYMSTOKU i Vi LO w BIAŁYMSTOKU. KIEJ. Nie zakwalifikowali się z tego wynika, przedstawił województwo łomżyńskiego oraz siedleckiego, którzy brali udział w eliminacjach niższego stopnia.

Na uwagę zasługuje fakt, iż Leszek Siergiejczyk i Bogusław Łaguna będą startować w finale Olimpiady już po raz drugi. Obaj mają nadzieję na wyjazd do Halle w NRD, gdzie w tym roku odbędą się zawody międzynarodowe. Zdecydują o tym oczywiście, wyniki startu w zawodach, jako że do udziału w zmaganiach międzynarodowych kwalifikuje się zwycięzca 5 najlepszych z całej Polski. Niezależnie od tego, czy reprezentacja województwa łomżyńskiego ma już zapewniony wstęp na wyższą cześć.

Nowe rezerwaty w woj. łomżyńskim

W woj. łomżyńskim jest wiele miejsc unikalnych przyrodniczo, które warto są objąć ochroną i zachować w obecnym stanie. Znajdują się w Polsce rezerwat „Łosia Czerwona Bagno”. Warto wymienienia również rezerwat „Grzędy”, faunistyczny Czaplinek „Belda”, torfowisko Bagno Wiza i Wiza oraz leśne Kalinowo, Mingo i Tabor.

W bieżącej pięcioletniej mierza się utworzyć nowe rezerwat. Ochrona zostanie objęta ostoja bobrow „Osovie” powstanie rezerwat faunistyczny Pianki i leśny Jedynow. Ponadto na terenie środkowej i dolnej rzeki Biebrzy powstanie Biebrzyński Park Krajobrazowy.

Dla zachowania unikalnych wartości przyrodniczych krajobrazowych utworzone zostaną obszary chronionego krajobrazu. Objęta one m. in. Jezioro Rajgrodzkie i Drewniany wraz z przyległymi lasami i doliną Pławy.

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

W tym roku miało 25 lat od utworzenia Państwowego Wydawnictwa Naukowego. PWN rozpoczęło swoją działalność w maju 1951 roku. W ciągu tych lat ukazywało się jego profil, jako uniwersalnego wydawnictwa naukowego, publikującego książki i czasopisma z zakresu nauk humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych oraz podstawowych nauk technicznych i rolniczych.

W latach 1951-1975 nakładem Wydawnictwa ukazało się ok. 27 tys. tytułów książkowych i blisko 10 tys. numerów czasopism naukowych o łącznej objętości 505 tys. arkuszy wydawniczych. W ostatnich latach PWN wydaje rocznie ok. 1400 tytułów książkowych i ponad 100 czasopism naukowych, o łącznej objętości blisko 30 tys. arkuszy wydawniczych.

Państwowe Wydawnictwo Naukowe ściśle współpracowało z wszystkimi ośrodkami naukowymi w kraju. W okresie dwudziestu pięciu lat istnienia nawiązało współpracę z blisko 20 tys. pracownikami nauki. Są to autorzy publikacji książkowych, encyklopedycznych, słownikowych i artykułów w czasopiśmie, jak też recenzenci konsultanci i redaktorzy naukowcy. Wśród tej liczby znalazł się prawie wszyscy członkowie Polskiej Akademii Nauk, a większość samodzielnych pracowników naukowych ze wszystkich ośrodków naukowych w naszym kraju.

Jednym z podstawowych zadań PWN jest wydawanie literatury dydaktycznej dla szkół wyższych — podręczników akademickich, aktyrów, itp. W latach 1951-1975 nakładem PWN ukazało się ponad 7350 tytułów publikacji dydaktycznych (wliczając wznowienia). Dorobek tematyczny Wydawnictwa w tej dziedzinie jest bardzo bogaty. Najwięcej publikacji dydaktycznych, to opracowania z dziedziny prawa, psychologii i pedagogiki, filologii polskiej i obcej, matematyki, fizyki, chemii i geografii.

Ważną pozycję w działalności PWN zajmuje literatura

polskich matematyków. Poza tym nakładem PWN ukazują się serie: „Biblioteka Socjologiczna”, „Małe Portrety Literackie”, „Biblioteka Informatyki”, „Biblioteka Naukowa Inżyniera”.

Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydaje również publikacje naukowe zlecane przez instytucje naukowe, najwięcej Polskiej Akademii Nauk, ogólnych i specjalistycznych towarzystw naukowych i publikacje wyższych uczelni m. in. UW, UJ, PWN jest także wydawcą ponad 100 czasopism naukowych.

Do osiągnięć PWN należy

Leksykon PWN, obie systematycznie wznowiane, ale wciąż poszukiwane na rynku czytelników. W końcu 1973 roku ukazał się pierwszy tom Encyklopedii Powszechnej PWN, a już w końcu bieżącego roku ukazał się tom czwarty i ostatni tej edycji, wydany w masowym nakładzie 560 tys. egz. w drodze subskrypcji.

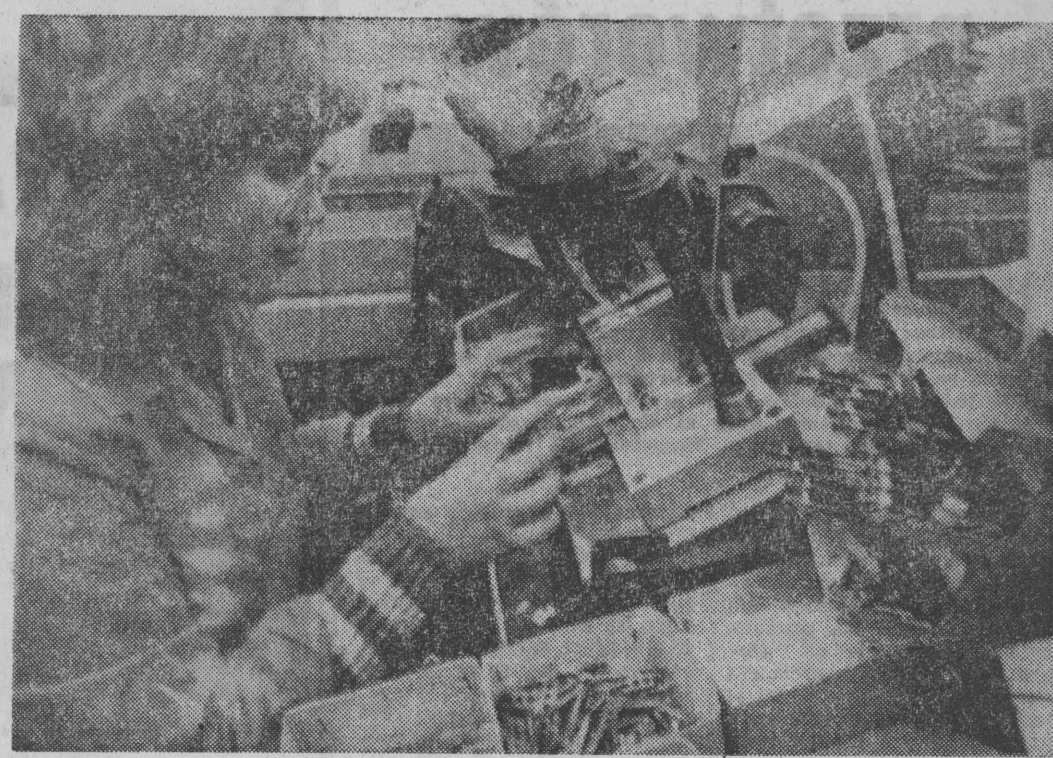
Wydano również wiele encyklopedii specjalistycznych, a wśród nich m. in. Małą Encyklopedię Kultury Antycznej, Małą Encyklopedię Muzyki, Małą Encyklopedię Techniki, Małą Encyklopedię Zdrowia,

dla najszerszych kręgów czytelników. W cyklu tym wydano „Słownik wyrazów obcych”, „Słownik poprawnej polszczyzny”, „Słownik ortograficzny języka polskiego”.

Publikacje PWN eksportowane są do wszystkich wielkich ośrodków naukowych na świecie i do indywidualnych czytelników. Dotyczy to przede wszystkim encyklopedii i słowników języka polskiego, książek i czasopism wydawanych w języku polskim i w językach obcych. Przygotowywane są tutaj także publikacje specjalnie dla czytelników zagranicznych. Są to obcojęzyczne prace naukowe, wydawane w kodyfikacji z firmami zagranicznymi. W latach 1958-1975 ukazało się ponad 300 prac naukowych i materiałów z sympozjów i kongresów naukowych we współpracy z zagranicznymi wydawcami literatury naukowej. Liczyły one nie uwzględniając eksportu praw autorskich do obcojęzycznych wydań prac autorów polskich. W ostatnich pięciu latach 62 wydawców z 17 krajów zakupiło prawa do wydania prac naukowych PWN.

Równocześnie w latach 1971-1975 nakładem PWN ukazało się prawie 2000 tytułów tłumaczonych z języków obcych, głównie z języka rosyjskiego (685 tytułów), angielskiego (748), francuskiego (180) i niemieckiego (160).

W ciągu 25 lat działalności PWN stało się największym w Polsce wydawnictwem naukowym, które oprócz Warszawy stworzyło warsztaty edytorskie w Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu. Oddziały PWN pełnią funkcję regionalnych wydawnictw naukowych w tych ośrodkach. (PAP)



Pod względem ilości abonentów telefonicznych Polska zajmuje dalsze miejsce wśród krajów europejskich. Aby polepszyć tę pozycję potrzebne są nowoczesne centrale, które rozszerzą sieć telefoniczną i skrócą okres wyprzedzenia na własny telefon. W obecnej pięciolatek liczb abonentów urosło o pół miliona. Przyczyniają się do tego między innymi nowe centrale systemu Pantocon, od pół roku wytwarzane przez Warszawskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Telefonicznych TELEKOM-ZWUT, w oparciu o licencję zakupioną we Francji. W stolicy wnoszony jest największy w Europie zakład kompleksowego wytwarzania central. Sprzęt wykonywany przez warszawski ZWUT wymaga wyjątkowej precyzji i umiejętności fachowców; musi bowiem być sprawny i działać przez wiele lat. Dlatego też szczególnie dużą wagę zwraca się tu na jakość. W tym też celu kształcą się odpowiednio pracownicy, gdyż dzięki ichowemu silem można polepszyć jakość i zwiększyć produkcję.

NA ZDJĘCIU: Barbara Karpińska przy montażu.

CAF—Kwiatkowski

Telefon ma 100 lat

Pojawił się 100 lat temu na filadelfijskiej wystawie zorganizowanej dla uczczenia 100-lecia istnienia Stanów Zjednoczonych. „Cud świata” — pierwszy telefon patentu Aleksandra Grahama Bella stał się największym wydarzeniem tamtej epoki. Motorem działania były przede wszystkim pieniądze — Bell miał nie tylko wybitny umysł, ale i poważne kłopoty finansowe.

Początek stanowiła słuchawka elektroakustyczna, używana jako mikrofon. W tym samym roku Edison opracował pierwszy mikrofon węglowy, wkrótce zostały zbudowane prototypy łącznic ręcznych.

Magia techniki zaczęła działać. W 1876 roku zanotowano w Nowym Jorku istnienie 4 tysięcy telefonów. Natomiast mecenasem wynalazku w Europie została królowa Wiktoria — w Anglii powstała pierwsza sieć telefoniczna. Rozmowa między Brukselą i Paryżem miała miejsce w 1882 roku. Udowodniła ona raz jeszcze wielkie znaczenie wynalazku Bella. Dotychczas bowiem istniało przekonanie, że głos można przesyłać, ale wyłącznie na nieduże odległości.

W początkach XX wieku narodziła się radiotelefonika, dokonując następnego, ogromnego postępu w tej dziedzinie. Zasięg obecnie — po latach doskonalenia systemów, gdy świat nie może już istnieć bez łączy telefonicznych — narodziły się kolejne możliwości telekomunikacji — sztuczne satelity oraz nowa technika przekazywania głosu za pośrednictwem światłowodów. Pomógł nowej metodzie przemysł elektroniczny i osiągnięcia optyki. (CAF) (AS)



NA ZDJĘCIU: kolekcja telefonów Muzeum Techniki w Warszawie.

CAF—Rybczyński

SGGW-praktyce

Potrzeby rozwoju i intensyfikacji rolnictwa znajdują wyraz w zacieśnianiu współpracy nauki i terenowymi organami władzy i służbami rolnymi. Dobrym tego przykładem jest zawarte ostatnio porozumienie między Stołeczną Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego a kilkudziesięciu wojewódzkimi urzędami centralnej i wojewódzkiej Polski. Objęło ono województwa: stołeczne, mieleckie, w Łodzi, białostockie, ciechanowskie, płockie, łomżyńskie, ostrołęckie, piotrkowskie, sieradzkie, skierniewickie i siedleckie.

Bazujemy na wieloletnich doświadczeniach dotychczasowej współpracy, dostosowując je do warunków nowego podziału administracyjnego kraju. Celem zawartych porozumień jest podejmowanie wspólnych działań na rzecz intensyfikacji produkcji rolnej w drodze lepszego, bardziej dostosowanego do obecnych potrzeb kształcenia i doskonalenia kadr oraz przenoszenia i wdrażania wyników nauki do praktyki.

Chodzi m. in. o zacieśnienie współpracy w takich dziedzinach jak np. rozwój punk-

tów konsultacyjnych uczelni w Łodzi i Białymstoku — zgodnie z potrzebami terenu, planowy dobór kandydatów na studia i ich odpowiednie programowanie, szkolenie rolniczych służb instruktorskich oraz zapoznanie ich z wynikami badań naukowych.

Uczelnia w możliwie najszerszym zakresie uwzględniła będzie w planie prac badawczych oraz tematyce prac magisterskich, doktorskich i habilitacyjnych — problemy i potrzeby rolnictwa poszczególnych województw, zwłaszcza związane z intensyfikacją produkcji i postępową agrotechniką. Współpracujące województwa z kolei zapewnią uczelni orientację w problemach praktycznego rozwoju rolnictwa na swoim terenie, wskazywać będą tematy i udzielać pomocy w prowadzeniu badań oraz wdrażaniu ich wyników do produkcji.

Porozumienie stwarza więc ramy dla obustronnej, korzystnej współpracy nauki i praktyki rolniczej, będącej ważną przesłanką pomyślnej realizacji zadań wytyczonych w programie rozwoju rolnictwa i poprawy żywienia narodu.

W 1980 roku skupimy od rolnictwa 11-11,3 mld litrów mleka, w roku 1975 skupiono 8,3 mld litrów. Mleko spożywcze i napoje typu maślanka i inne sprzedawane są obecnie w opakowaniach szklanych, zamykanych folią aluminiową. Pewną część mleka i maślanki przemysł dostarcza na rynek w folii PE dwuwarstwowej. Ostatnio nowym opakowaniem śmietanki, jogurtu i kefiru są kubeczki z PCW. Te nowe rodzaje opakowań zostały wdrożone w zasadzie jako doświadczenia. Uzyskaliśmy one bardzo pozytywne oceny konsumentów.

POSTĘP W MLECZARSTWIE

Po zebraniu pierwszych doświadczeń związanych z wprowadzaniem nowoczesniejszych opakowań w przemysł mleczarski, napoje mleczne w 44 proc. będą pakowane w 1980 roku w kubeczki z PCW oraz opakowania z folii. Pod koniec obecnej pięciolatek wyeliminowane zostanie pakowanie masła w pergamin, zastąpią go laminaty z folii aluminiowej w

jednostkach 250, 125 i 15 gramów. Nowoczesnym opakowaniem masła będą również kształtki z PCW, a dla potrzeb turystyki — puszkiblanasze i tuby aluminiowe.

Pod koniec bieżącej pięciolatek spora ilość serów twarogowych, bo aż 55 proc. ogólnej ilości twarogu spożywczego będzie się pakować w kształtki z PCW zamknięte folią aluminiową i w kubki kartonowe.

Polską specjalnością w ostatnich latach stała się produkcja lodów, których przemysł mleczarski w 1970 roku wyprodukował 6,8 tys. ton. (Interpress)



Jugosłowiański przemysł przedstawił naszym handlowcom kilka interesujących propozycji na niewielkiej wystawie w Kłodzku — w ośrodku Instytutu Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Najciekawszym eksponatem okazał się mały ciągnik do prac w ogrodach, szklarniach, do pielęgnacji zieleni w miejscach na obiektach sportowych. Ciągnik ma wszechstronne zastosowanie i znakomite dane: m. in. szybkość sięgająca 20 km/godz., małe zużycie paliwa (1 litr benzyny na godzinę pracy). Jugosłowianie zaprezentowali jednocześnie i urządzenia współpracujące:

m. in. pług, przyczepę i minikultywator. Prócz tego, przedstawiono inne, duże maszyny rolnicze, wśród nich — szesiorzędowy siewnik, który razem z nasionami kukurydzy czy buraków, wysiewa nawozy sztuczne; pleśnik, a także trzy- i pięciolędowe przyczepy-wywrotki, wydłubywane z trzech stron. Współorganizatorem wystawy jest AGROMA, można więc liczyć, że nowe maszyny pojawią się na naszym rynku.

NA ZDJĘCIU: jugosłowiański pleśnik siewnikowy. CAF—Sokołowski



APETYT NA WYNIKI

od jej powtórzenia i wyniku, cała praca nad jego uzyskaniem, idzie w zapomnienie. Dzieje się tak m. in. dlatego, że po każdym rajdzie samochód jest bardzo mocno sfatygowany. Problem — gdzie i jakimi środkami przywrócić mu absolutną sprawność?

Działające w Białymstoku stacje obsługi są dobre do naprawiania pojazdów rzekłbym normalnych, ale w żadnym wypadku rajdowych.

Istnieje przy Automobilkubie Podlaskim stacja obsługi, która mogłaby także wozu przegłowić. Mogłaby, ale nie przygotowuje, z różnych przyczyn, z których nie chcemy mówić.

Przed wszystkim nie jest to jednostka charakteryzująca się, jak się wydaje, jako stacja obsługi, ale jako jednostka, która może być używana do naprawy i obsługi pojazdów rajdowych.

Sytuacja, w której zawodnicy nie mogą dobrze przygotować samochodów trwa od lat, a przecież są i możliwości, i środki. Po prostu — trzeba chcieć to zrobić. Rzecz w tym aby definitywnie zmienić zasady i tryb funkcjonowania stacji obsługi i ich samochodów. Warunkiem powodzenia jest także zmiana wzajemnych stosunków między ludźmi ze stacji a zawodnikami.

Jeśli do braku właściwej obsługi technicznej dodamy kłopoty organizacyjne, z którymi boryka się zawodnicy, aresztujemy,

ich zapali i liczne starty w zawodach są doprawdy godne podziwu. Wiele z tych przeszkód można usunąć, ale warunkiem jest prosta chęć do takiego działania.

W trzech województwach nie ma obywateli zakładów przemysłowych, w tym samym czasie, przy których istnieją kluby, czy jak się żargonowo określa, stacje samochodowe. Zawodnikom takich klubów nie brakuje, nie mają żadnych kłopotów. Jest to sytuacja wyjątkowa, ale działająca w kraju kluby motorowe są w sytuacji podobnej jak nasza, a jednak ich reprezentanci mają wyniki i to wcale dobre!

Rzecz w pomocy działaczy i zakładów przemysłowych, które

zawodnikom rajdowym służą jako idealny pomysł. Najprostsza i najczęściej spotykana forma jest reklama wyrobów przemysłowych. Wozu rajdowe reklamują wyroby zakładów, które ich popierają. Korzyść obustronna — reklama dla zakładów na drogach całego kraju, natomiast dla zawodników fundusze na drogę naprawy i eksploatację sprzętu.

A może by tak spróbować tej formy na naszym gruncie? Taka pomoc ze strony zakładów pracy, sugerowane zmiany na stacji obsługi AP i aktywizacja działającego Komitetu Sportowego tego klubu być może zaowocuje lepszymi niż dotąd wynikami. Spróbujmy. (JAG)

Szczepionki dla owiec

W Zakładzie Parasytologii Polskiej Akademii Nauk prowadzone były pod kierunkiem prof. dr. Marianny Świątkowskiej badania nad chorobami owiec. Wśród nich — szesiorzędowy siewnik, który razem z nasionami kukurydzy czy buraków, wysiewa nawozy sztuczne; pleśnik, a także trzy- i pięciolędowe przyczepy-wywrotki, wydłubywane z trzech stron. Współorganizatorem wystawy jest AGROMA, można więc liczyć, że nowe maszyny pojawią się na naszym rynku.

NA ZDJĘCIU: owce z chorobą. CAF—Sokołowski

W pracowniach naukowych

ODPORNE ODMIANY

Napromieniowanie nasion niszczy dawki promieni gamma pobudza wzrost roślin i wpływa na zwiększenie plonów. Przy pomocy promieni jonizujących można uzyskać odmiany odporne na nie sprzyjające warunki klimatyczne i glebowe i na choroby roślin.

Takie właśnie doświadczenia prowadzi naukowcy w Instytucie Genetyki i Hodowli Roślin AR w Warszawie, pod kierunkiem prof. dr. Władysława Byśkowskiego. Prace ich obejmują m. in. wpływ promieni gamma na krzyżowanie zbóż — po takim zabiegu powstają odmiany odporne na choroby i szkodniki; badania zmierzają do podwyższenia wartości odżywczej zbóż. Można też tą drogą zwiększyć przyswajalność białka roślinnego — a więc podnieść wartość miarę paszowego.

Idealne zboże — jakie chcą otrzymać hodowcy — ma być odporne na choroby i szkodniki, nie wymagać zbyt wiele od klimatu i gleby, dawać dobre plony i mieć krótkie, mocne źdźbło, co ułatwia zbiór i zapobiega wyleganiu.

Wkład do światowej automatyki

Z inicjatywy prof. dr. Macieja Nalecz — i pod jego redakcją — powstała międzynarodowa monografia pt. „Kierunki rozwoju w dziedzinie elementów automatyki”, gromadząca rezultaty badań naukowych w najważniejszych

KOBIETY CHORUJĄ CZĘŚCIEJ...

W ostatnich latach znacznie zmniejszyła się śmiertelność z powodu ostrego zapalenia trzustki. Schorzenie to jednak nadal jest niebezpieczne — prowadzi do powikłań, rozpoznać je trudno — wymaga to ogromnego doświadczenia klinicznego.

W lubelskim Instytucie Chorób Wewnętrznych AM, Klinika Gastroenterologiczna specjalizuje się w diagnostyce i leczeniu ostrego zapalenia trzustki. Analiza leczonych przypadków tego schorzenia wykazała dużą przewagę kobiet, przy czym odsetek zgonów z nadwągi był tu znacznie wyższy od średniej przyjętej dla populacji polskiej; u ponad 70 proc. chorych stwierdzono przewlekłą chorobę dróg żółciowych; ponad 30 proc. chorych (głównie mężczyzn) przynależało do nadużywania alkoholu; ok. 50 proc. pacjentów popełniało błędy dietetyczne. Rokowanie staje się gorsze w miarę postępu wieku chorego.

NOWOŚCI ROLNICZE I HODOWLANE

JAJA — ZDROWIE CZY NIE?

Na zebraniu podkomitetu „Zdrowie i Odżywianie się” Międzyzakładowej Komisji Jajczarskiej w Londynie, poruszono sprawę wartości cholesterolu w jajach. Amerykańscy specjaliści przypisywali szerokiej grupie chorób sercowych spożywanie jaj i innych pokarmów zawierających cholesterol i w związku z tym zalecały ich unikanie.

Podkomite „Zdrowie i Odżywianie się” Międzyzakładowej Komisji Jajczarskiej opublikowało stanowisko specjalnego zespołu, który zajął się zagadnieniem „Odżywianie się i choroby sercowo-ciepłotne”. Po przeprowadzeniu wieloletnich badań zespół stwierdził, że udział cholesterolu w tłuszczach zwierzęcych w żywności ludzkiej może spowodować redukcję koncentracji cholesterolu w surowicy krwi. Nie ma jednak dowodów, że występowanie chorób sercowych na jakikolwiek związek z udziałem cholesterolu w żywności. Wynikło to z ogólnego obniżenia cholesterolu w pokarmach. Według obecnego stanu wiedzy, przyczyn wymienionych chorób są zupełnie inne.

Nie ma żadnych danych na poparcie tezy, że niespożywanie pokarmów zawierających dużo cholesterolu — jak jaja, redukuje przypadki chorób sercowych — stwierdził specjalista MKS. Choroby te wywołane są stresem, nadwagą, paleniem tytoniu i brakiem ruchu.

KURZY STRESS PODCZAS UPALÓW

Dwaj amerykańscy naukowcy S. Leeson i J. D. Summers badali wpływ upału na stress u kur niosek — by poprawić warunki wychowu drobiu. Stwierdzili oni, że podczas upałów kurki pobierają mniej karmy — i z tego względu należy zwiększyć odpowiednio wzbogacenie w tym okresie, zwiększając ilość białka.

Ochłodzenie kurkówek okazało się niewystarczające. Wobec tego zdecydowano się podawać kurkom zimną wodę, która mogłaby wpłynąć na zwiększenie ilości pobieranej paszy. Doświadczenie rozpoczęło gdy nioski miały 30 tygodni. Temperaturę w kurniku podniesiono do 35 st. C. Połowa kur otrzymała z podajnika wodę o temperaturze 35 st. C, a połowa — wodę o temperaturze 22 st. C. Doświadczenie trwało 3 dni. Kurki jedyj nioski paszę przeznaczoną dla niosek.

Stwierdzono, że nioski otrzymujące zimną wodę pobierały o 15 proc. więcej paszy niż kontrolne. Nioski, które miały 52 proc. a kontrolnych — 41 proc. Chole-

PRODUKCJA CUKRU Z SORGO

Próbę przeprowadzono przez amerykańskie Ministerstwo Rolnictwa, wykazały, że sorgo może być równie dobrze wykorzystane do produkcji cukru, jak buraki cukrowe i trzcina cukrowa. W pierwszej próbie produkcji uzyskano ze słodkiego sorgo 25 ton cukru.

W doświadczeniu tym posłużyła się aparatura używana do produkcji cukru z trzciny cukrowej. Otrzymano cukier biały, taki jak zwykły, jakiej jakości cukier z trzciny. Specjaliści uważają, że wykorzystanie sorgo będzie mogło przyczynić się do zwiększenia produkcji cukru w USA.

SADZENIAKI NA TORFACH

W związku z Radzieckim przeprowadzono siedmiolatek porównawczych doświadczeń uprawy ziemniaków na glebie zbielcowanej i próchnico-torfowej. Badania temperatury gleby wykazały, że gleba torfowa nagrzewa się dużo wolniej, wobec czego ziemniaki sadzone o 10 do 15 dni później, niż na glebie zbielcowanej.

W wyniku omawianych doświadczeń stwierdzono, że ziemniaki uprawiane na glebie torfowej są bardziej odporne na choroby. Rośliny zostały mniej porażone chorobą ziemniaczaną, chorobą wirusową i różnymi rodzajami parcha.

Materiał siewny uzyskany z gleby torfowej, posadzony na glebie zbielcowanej — dawał ziemniaki bardziej odporne na choroby. Priekwitka chłopska, uprawiana na glebie zbielcowanej, porażona była w 12,9 proc. parchem. Natomiast posadzona na torfie i posadzona na glebie zbielcowanej, wyniosła zalety 4,2 proc.

Buły uzyskane z gleby torfowej przechowały się lepiej i wyróżniały dłuższym okresem stanu spoczynku, zawierają one jednak mniej skrobi, są mniej smaczne i nadają się raczej na paszę.

Sredni plon ziemniaków z 1 lat uprawy na glebie zbielcowanej wyniósł 24,5 t/ha, a na glebie torfowej 34,1-38 t/ha. Na glebach torfowych opłaca się bardziej uprawa odmian wczesnych, dającej uprawa wczesnych. (PAP)

Na rynku w 1976 r.

Bogaty wybór przetworów owocowo-warzywnych

Pod aktualną nazwą — BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU OWOCOWO-WARZYWNEGO kryją się cztery zakłady rozmieszczone w Białymstoku i województwie. Zakłady są przedsiębiorstwem wiodącym w tej branży w czterech województwach. Mimo, że w nazwie są tylko owoce i warzywa, zajmują się także wytwarzaniem cukierków, octu, musztardy, a nawet rozlewaniem dwulitrenki węgla na cele konsumpcyjne i przemysłowe.

W jednym z zakładów tego przedsiębiorstwa, który mieści się w Białymstoku przy ul. Octowej, prowadzony jest przetwórstwo owoców i warzyw. Produkują się także konserwy mięsne.

Zatrudnieni tutaj ludzie, 250 — 300 osób (w zależności od pory roku) — zajmują się produkcją bardzo poszukiwanych kompotów, dżemów itd. W końcu marca br. produkcja ograniczyła się do dżemów, marmolad, szczeniów konserwowych i niewielkiej ilości konserw mięsnych. Na rynek krajowy i eksport trwa wysyłka zapasów sezonowych.

Urobstwo produkcji spowodowane jest remontem, konserwacją maszyn i poszczególnych linii produkcyjnych przed kolejnym sezonem. Uzupełnienie pełnej gotowości planuje się na koniec maja. Również w tym terminie gotowe będą dwie nowe linie wytwórcze — kompotowa i o-górkowa, które w okresie poszezonowym służyć mają do

zwiększonej produkcji najrozmaitszych dżemów.

Plan produkcji dwóch miesięcy br. zakład wykonał w 100,3 proc. Dynamika sprzedaży za dwa miesiące wynosi 12,6 proc. i spodziewane jest utrzymanie jej przez następne miesiące.

Plan produkcji na 1976 rok zakłada wytworzenie produktów wartości 85 mln złotych. Będą to półfabrykaty: przecięry i pulpy z owoców — 1400 ton i z warzyw — 40 ton. Ponadto produkcja marmolady — 900 ton, dżemów — 440 ton, kompotów — 600 ton, musztard — 100 ton, o-górków — 400 ton, konserw mięsnych — 1100 ton.

Według oceny zjednoczenia branżowego I — co ważne — klientów, przetwórcy pochodzący z BZPÓW są dobre. Oznacza to, że są smaczne. Rzecz jednak w tym, że jest ich zbyt mało. Zakłady swoją produkcją są w stanie zaspokoić za ledwie połowę zapotrzebowania handlu z trzech województw!

Na odbycie 27 ubm. KSR, załoga podjęła zobowiązanie — po rzeczowej analizie swoich możliwości — dodatkowej produkcji 50 ton kompotów i 20 ton konserw mięsnych (wartości dwóch milionów złotych).

Poszukiwania dróg zwiększenia produkcji, określają potrzebę organizacji własnej służby surowcowej. Dotychczas surowiec otrzymywano z CSO, ale dostawy nie zawsze odpowiadały wielkości zapotrzebowania. Plan dalszej intensyfikacji i zwiększenia produkcji — w 1980 r. przerabiać się będzie ok. 10 tys. owoców i warzyw (obecnie tylko 2 tys. ton) — był argumentem za powołaniem takiej służby.

Już w tym roku służba rozpoczęła swoją działalność. Jej głównym zadaniem będzie staranie, aby rolnicy woj. białostockiego zjedli się w większym niż dotychczas stopniu uprawą określonych warzyw i owoców. W konsekwencji ma to spowodować znacznie większe i bardziej rytmiczne dostawy. Wszystko w naszym wspólnym interesie. (Jg)

Arkadiusz Wasiluk
Białystok

Krytyka pomogła

W końcu stycznia br. w notatce „Towar ze znakiem „lipy” pisaliśmy, że Oddział WSS w Białymstoku odrzucił reklamację na sprężarkę bezwartościową. Obawiamy się, że skutkiem naszej interwencji ponownie zbadano sprawę i uznano słuszność pretensji. Klientka ze wsi Krasne Folwarcze (gmina Jasionówka otrzymała 200 zł jako zwrot należności za nabyte bułki. (wp)

W kilku wierszach

W PONIEDZIAŁEK, 5 bm. o godz. 17.30 odbędzie się kolejne spotkanie członków i sympatyków Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Gaz” przy WIZZ. W programie — prelekcja i film „NIE OGŁADAJ SIĘ TERAZ”, prod. angielskiej, (es)

WE WTÓREK, 6 bm. o godz. 18 w klubie „OBIEZYŚMIAT” istniejącym przy klubie „Milenium” na Osiedlu Tysiąclecia odbędzie się spotkanie z dr. BARBARĄ OSIŃSKĄ, która podzieli się swoimi wrażeniami z pobytu w Japonii. Spotkanie ilustrowane będzie kolorowymi przesłaniami. Wstęp wolny. (SA)

W dniu 3.04.1976 r. zmarła nagle koł. MARIA PAJKERT zasłużona długoletnia pracownica Polskiego Biura Podróżniczo-Oddziału w Białymstoku.

O czym z upodobaniem zawiadamia: DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY CZĘŚĆ JEJ PAMIĘCI.

Jubilaci

Medalami „Za długoletnie pożyte małżeńskie” odznaczeni zostali niedawno Ewelina i Władysław Kamiński, związani z Hajnowką od pięćdziesięciu lat. Ewelina Kamińska niemal przez cały czas nie pracowała zawodowo, pełniać obowiązki gospodyni domu. Władysław Kamiński był zasłużonym pedagogiem i nauczycielem w miejscowym Zespole Szkół Zawodowych. Mi-

Kobiety podnoszą kwalifikacje

Władze Bolek otworzyły Gminną Szkołę Społeczno-Politycznego Kształcenia Kobiet. W cyklicznych zajęciach prowadzonych społecznie, kobiety zapoznane zostały z perspektywami rozwoju gminy w świetle Uchwały VII Zjazdu PZPR. Naukę podjęło 35 kobiet — przodujących rolniczek z terenu gminy. Organizatorem szkoły, działającej pod patronatem KG PZPR, była miejscowa Spółdzielnia Kółek Rolniczych.

W trakcie trzech ostat-



Spacer w wiosennym słońcu.

Fot. Z. Lenkiewicz

Z wędrowki po Osiedlu Tysiąclecia

Czyżby na co dzień, a szczególnie w sklepie jego otoczeniu, nie jest zaledwie lecz obowiązkiem. Repertoriarstwo wędrowki po sklepie na osiedlu Tysiąclecia wykazała, że personel wielu placówek handlowych czeka na krasnoludka, który uprzątnie śmiecie z sali sprzedaży lub sprzedawca do sklepowo.

Oto przykłady. Personel sklepu gospodarskiego domowego WSS przy ul. Wesołej 14 bezbrotko patrzy na śmiecie i rozbieżne drewniane opakowania, leżące w przedzie do sklepu. Kłakta schodowa sklepu odzieżowego „Oleś” przy ul. Wesołej 17 od wielu dni brudna i zaśmiecona.

Przy drzwiach wejściowych do sklepu spożywczego PHS przy ul. Wesołej 15 i Zwierzynieckiej, leży brudna szmatka i papiera, a podłoga nie jest czysta. Torebki z deszczem mlecznym leżą na ladzie obok oliwki blaszanej pudełek wypełnionych śmietanką.

Był jak przygotowana wystawa sklepu spożywczego PHS przy ul. Zwierzynieckiej 13 „najbardziej odrażająca” przy ul. Wesołej 17 od wielu dni brudna i zaśmiecona. W sklepie spożywczego WSS „Mikrus” przy ul. Zwierzynieckiej 49 brud, smród i rozrzut. Takie stan rzeczy powodują nieszczęśliwych klientów, którzy wnoszą do sklepu.

Barierne czeka się na krasnoludka — nie przyjdzie. Trzeba robić porządek we własnym zakresie.

Nastąpiła się jednakoż pytanie: czym w takim razie zajmuje się kontrola wewnętrzna Oddziału PHS, Oddziału WSS „Społem” i Przedsiębiorstwa „Oleś”? Jaka efektywność i systematyzm nadzoru mogą wykazać się kontrolerzy z Sanitarno-Epidemiologicznej? A. SOKOL



Rajd przeprowadzony zosta-

nie na trasie Białystok — Grabówka — Białystok, długości 21 km. Na trasie rajdu jego uczestnicy odwiedzili miejsca pamięci narodowej, gdzie złożyli kwiaty. Będą także w siedzibach punktów kontrolnych — wykazywać się wiedzą o odwiedzanych miejscach pamięci narodowej (Pomnik Bohaterów Ziemi Białostockiej, Grabówka) znanymi zasadami ruchu drogowego. (h)

Podsumowanie działalności społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO

Niedawno odbyła się narada — działających w Białymstoku — społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO, poświęcona ocenie działalności w roku ubiegłym. Obecnie na terenie miasta działa około 150 społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO posiadających uprawnienia do samodzielnego nadzoru nad ruchem drogowym. Większość z nich, gdyż 117 osób, legitymuje się wyższym i średnim wykształceniem.

W r. 1975 społeczni inspektorzy skontrolowali 8.541 pojazdów i ujawnili 2.902 wykroczenia. W ramach działalności profilaktycznej wygłosili około 400 pogadanek o przepisach ruchu drogowego, a w 21 szkołach przygotowywali młodzież do egzaminu na kartę rowerową.

Białystok — Grabówka — Białystok

Rajd rowerowy „Szlakiem miejsc pamięci narodowej”

▲ Mogą uczestniczyć uczniowie klas VI—VIII
▲ Liczne nagrody dla najlepszych
▲ Każdy uczestnik otrzyma pamiątkową plakietkę
▲ Długość trasy — 21 km
▲ Zgłoszenia tylko do 15 kwietnia

Kwiecień jest tradycyjnie już „miesiącem pamięci narodowej”. Pragnąc czynnie włączyć się do odbywającego się w tym czasie uroczystości i imprez, Zarząd Wojewódzkiego Związku Motorowego w Białymstoku przy współudziale Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania, postanowił urządzić w tym okresie wielki młodzieżowy rajd rowerowy pod hasłem „Szlakiem miejsc pamięci narodowej”.

W imprezie zapowiadanej na niedzielę, 25 kwietnia br. mogą startować uczniowie klas VI—VIII zgłoszeni w zespołach pięcioposobowych. Zgłoszenia nadsyłać szkoły podstawowe w Białymstoku, a także hufce, szczerpy i drużyny, koła TPD, spółdzielnie mieszkaniowe, ogniska TKKF oraz gminne szkoły zbiorcze i szkoły podstawowe z miast w woj. białostockim. Szkoły, instytucje i organizacje spoza Białostocka muszą zapewnić ekipę a także dorosłego opiekuna. Każdy uczestnik imprezy musi posiadać aktualne świadectwo lekarskie (wystawione w kwietniu br.) przez lekarza szkolnego. Zaświadczenie posiadacze powinni klauzule „może uczestniczyć w rajdzie kolarskim”.

Rajd przeprowadzony zostanie na trasie Białystok — Grabówka — Białystok, długości 21 km. Na trasie rajdu jego uczestnicy odwiedzili miejsca pamięci narodowej, gdzie złożyli kwiaty. Będą także w siedzibach punktów kontrolnych — wykazywać się wiedzą o odwiedzanych miejscach pamięci narodowej (Pomnik Bohaterów Ziemi Białostockiej, Grabówka) znanymi zasadami ruchu drogowego. (h)

Zgłoszenia drużyn przyjmują już Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Białymstoku, ul. Zwierzynieckiej 13. Termin zgłoszeń upływa 15 kwietnia br. Radzymi nie zwlekając, gdyż przy dużej ilości zgłoszeń organizatorzy zastępować wcześniej zamknięcie listy startowej. (h)

Podsumowanie działalności społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO

Niedawno odbyła się narada — działających w Białymstoku — społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO, poświęcona ocenie działalności w roku ubiegłym. Obecnie na terenie miasta działa około 150 społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO posiadających uprawnienia do samodzielnego nadzoru nad ruchem drogowym. Większość z nich, gdyż 117 osób, legitymuje się wyższym i średnim wykształceniem.

W r. 1975 społeczni inspektorzy skontrolowali 8.541 pojazdów i ujawnili 2.902 wykroczenia. W ramach działalności profilaktycznej wygłosili około 400 pogadanek o przepisach ruchu drogowego, a w 21 szkołach przygotowywali młodzież do egzaminu na kartę rowerową.

Najbardziej szkodliwym jest nie przestrzeganie zasad ruchu drogowego. W tym celu należy wykonać prace profilaktyczne, które będą nagrodami w organizowanym przez szkołę konkursie.

Kto uporządkuje ul. Nowotki w Łapach?

Główna arteria Łap jest ulicą M. Nowotki. Pod koniec ubr. warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa Przemysłowego „Hydro-Centrum” zakończyło tu budowę kolektora sanitarnego. Ze względu na wysokie wykopy nawierzchnia ulicy wraz z podłożem gruntowym zostały całkowicie zniszczone.

Zarówno kierowcy jak i przechodnie ludzka się, że w najbliższym okresie sytuacja ulicę radykalnie zmieni. Zdane jednak są te nadzieje. Okazuje się, że już od dłuższego czasu, nie bacząc na oszczędność papieru, trwa wymiana korespondencji pomiędzy „Hydro-Centrum” a przyszłym wykonawcą nawierzchni — Przedsiębiorstwem Robót Drogowych Budownictwa Komunalnego w Białymstoku. Przedmiotem sporu jest... podłoża gruntu.

Jak wykazały badania geodezyjne, „Hydro-Centrum”, po ułożeniu kolektora, nie przygotowało odpowiedniego podłoża gruntuowego pod budowę nawierzchni ulicy, a obecnie broni się przed jego wykonaniem. Wymiana pismek pomiędzy tymi przedsiębiorstwami może trwać nawet kilka lat, jeśli nie przerwie jej ktoś trzeci. Proponujemy, aby to była Okręgowa Komisja Arbitrażowa a wnioskodawcą — naszelnik miasta.

H. KOWALCZYK

Młodzieżowa zabawa w teatrze

Zespół teatralny przy Światowym Domu Kultury rozpoczął działalność w 1952 roku. W 1972 roku przybrał nazwę Młodzieżowego Zespołu Teatralnego „Elenium”. Liczy on 29 osób, młodych miłośników sceny, pracujących pod kierownictwem instruktora teatralnego — Zofii Pietlik.

Obecnie zespół przygotowuje się do Ogólnopolskich Warsztatów w Koninie, w których reprezentować będzie woj. białostockie. Po powrocie z Konina przewidziano nawiązanie współpracy z gminnymi i miejskimi ośrodkami kultury. Dzięki temu mieszkańcy Bolek, Bielek, Podleskiego, Nurca — Stacji i Hajnowki będą mieli okazję obejrzenia sztuk wystawianych przez ten zespół. (ars)

Obrona cywilna w Supraślu

Członkowie terenowego oddziału samoobrony w Supraślu czynnie uczestniczą w czynach społecznych. W ubiegłym roku w szkoleniu podstawowym i czynach społecznych wyróżnili się służby łączności i alarmowania oraz ratownictwa technicznego.

W br. każdy członek terenowego oddziału samoobrony przepracuje 8 godzin na rzecz miasta i osiem godzin w akcji żniwnej. Ponadto członkowie oddziału będą uczestniczyć w czynach społecznych i społecznych we własnych zakładach pracy.

Do aktywnych i wyróżniających się w pracy społecznej działaczy obrony cywilnej należą: Czesław Borkowski, Janusz Doroszkiewicz, inż. Zygmunt Zemio i Ryszard Motylewski. (gaj)

W celu dalszej rozbudowy i usprawnienia działalności profilaktycznej społecznych inspektorów.

Fowolano też Miejski Sztab Społecznych Inspektorów Ruchu Drogowego ORMO. Komendantem został kpt. rez. MO Franciszek Werno. Sztab będzie koordynował prace społecznych inspektorów zrzeszonych w siedmiu jednostkach powoływanych m. in. przy PZMO, WKTS, MPK, Automobilklubie i BZBP „Fasty”.

Zebrał na naradzie inspektorzy zgłosili wiele postulatów i wniosków dotyczących usprawnienia ruchu drogowego. Wyróżniającym się w pracy wreszcie listy pochwalne i dyplomy uznania. (A. K.)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. Al. Węglińskiego — „Ktoś za drzwiami”, prod. franc., (od lat 18).
Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KONCERTY
Państwowy Filharmoniczny — VIII Ogólnopolski Festiwal Muzyki i Poezji — wieczór VI „Pora siołami”, godz. 19 (sala Teatru Dramatycznego im. Al. Węglińskiego).

KINA
„Półkole” — „Zadanie”, prod. USA, (od lat 18), godz. 10.30, 12.30, 15.30, 18.30.
„Ton” — „Mazepa”, prod. polsk., (od lat 15), godz. 10.30, 12.30, 15.30, 18.30.
„Syrten” — „Pierwsza spokojna noc”, prod. wiosk., (od lat 16), godz. 10.30, 12.30, 15.30, 18.30.
„Studio” — „Cesarzowa Jang Kuei-Fei”, prod. jap. kolor., (od lat 18), godz. 10.30, 12.30, 15.30, 18.30.
„Związkowiec” — DFK „GAG”, „Nie oglądaj się teraz”, prod. ang., godz. 18.30, 20.30.
„Kolejka” — „Pora siołami”, prod. USA, panor., (od lat 18), godz. 20.
„Spotkanie” — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Dąbrowa Białostocka — „Siedzący skoczonos”, prod. zapomniał, prod. wiosk., (od lat 18).
Hajnówka — „To jeszcze nie miłość”, prod. NRD, (od lat 15).
Sokoł — „Młodość 16-latków”, prod. NRD, (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża — „Millennium”, „Nie winił ci brudnych rękaw”, prod. franc., (od lat 18).
Kolno — „Śmierć ostatniemu”, prod. USA, (od lat 15); film studyjny — „Bariera”, prod. polsk., (od lat 18).
Zambrów — „Krótkie wakacje”, prod. wiosk., (od lat 18).
Suwałki — „Baty”, „Pojedynek potworów”, prod. jap.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Władomości: 9.01, 1.00, 1.00, 1.00, 4.00, 8.00, 8.00, 8.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Krakowa; 5.40 Muzyka nocny z Krakowa; 6.00 Sygnał startu; 6.10 Muzyka naszych przyjaciół; 6.30 Gra Zespołu Rozrywkowy Rozgłoszeń Kato-wickich; 6.45 Język polski; 6.50 — 7.15 Muzyka; 7.15 Muzyka; 7.30 Muzyka; 7.45 Muzyka; 7.50 Muzyka; 8.00 Muzyka; 8.10 Muzyka; 8.20 Muzyka; 8.30 Muzyka; 8.40 Muzyka; 8.50 Muzyka; 9.00 Muzyka; 9.10 Muzyka; 9.20 Muzyka; 9.30 Muzyka; 9.40 Muzyka; 9.50 Muzyka; 10.00 Muzyka; 10.10 Muzyka; 10.20 Muzyka; 10.30 Muzyka; 10.40 Muzyka; 10.50 Muzyka; 11.00 Muzyka; 11.10 Muzyka; 11.20 Muzyka; 11.30 Muzyka; 11.40 Muzyka; 11.50 Muzyka; 12.00 Muzyka; 12.10 Muzyka; 12.20 Muzyka; 12.30 Muzyka; 12.40 Muzyka; 12.50 Muzyka; 13.00 Muzyka; 13.10 Muzyka; 13.20 Muzyka; 13.30 Muzyka; 13.40 Muzyka; 13.50 Muzyka; 14.00 Muzyka; 14.10 Muzyka; 14.20 Muzyka; 14.30 Muzyka; 14.40 Muzyka; 14.50 Muzyka; 15.00 Muzyka; 15.10 Muzyka; 15.20 Muzyka; 15.30 Muzyka; 15.40 Muzyka; 15.50 Muzyka; 16.00 Muzyka; 16.10 Muzyka; 16.20 Muzyka; 16.30 Muzyka; 16.40 Muzyka; 16.50 Muzyka; 17.00 Muzyka; 17.10 Muzyka; 17.20 Muzyka; 17.30 Muzyka; 17.40 Muzyka; 17.50 Muzyka; 18.00 Muzyka; 18.10 Muzyka; 18.20 Muzyka; 18.30 Muzyka; 18.40 Muzyka; 18.50 Muzyka; 19.00 Muzyka; 19.10 Muzyka; 19.20 Muzyka; 19.30 Muzyka; 19.40 Muzyka; 19.50 Muzyka; 20.00 Muzyka; 20.10 Muzyka; 20.20 Muzyka; 20.30 Muzyka; 20.40 Muzyka; 20.50 Muzyka; 21.00 Muzyka; 21.10 Muzyka; 21.20 Muzyka; 21.30 Muzyka; 21.40 Muzyka; 21.50 Muzyka; 22.00 Muzyka; 22.10 Muzyka; 22.20 Muzyka; 22.30 Muzyka; 22.40 Muzyka; 22.50 Muzyka; 23.00 Muzyka; 23.10 Muzyka; 23.20 Muzyka; 23.30 Muzyka; 23.40 Muzyka; 23.50 Muzyka; 24.00 Muzyka; 24.10 Muzyka; 24.20 Muzyka; 24.30 Muzyka; 24.40 Muzyka; 24.50 Muzyka; 25.00 Muzyka; 25.10 Muzyka; 25.20 Muzyka; 25.30 Muzyka; 25.40 Muzyka; 25.50 Muzyka; 26.00 Muzyka; 26.10 Muzyka; 26.20 Muzyka; 26.30 Muzyka; 26.40 Muzyka; 26.50 Muzyka; 27.00 Muzyka; 27.10 Muzyka; 27.20 Muzyka; 27.30 Muzyka; 27.40 Muzyka; 27.50 Muzyka; 28.00 Muzyka; 28.10 Muzyka; 28.20 Muzyka; 28.30 Muzyka; 28.40 Muzyka; 28.50 Muzyka; 29.00 Muzyka; 29.10 Muzyka; 29.20 Muzyka; 29.30 Muzyka; 29.40 Muzyka; 29.50 Muzyka; 30.00 Muzyka; 30.10 Muzyka; 30.20 Muzyka; 30.30 Muzyka; 30.40 Muzyka; 30.50 Muzyka; 31.00 Muzyka; 31.10 Muzyka; 31.20 Muzyka; 31.30 Muzyka; 31.40 Muzyka; 31.50 Muzyka; 32.00 Muzyka; 32.10 Muzyka; 32.20 Muzyka; 32.30 Muzyka; 32.40 Muzyka; 32.50 Muzyka; 33.00 Muzyka; 33.10 Muzyka; 33.20 Muzyka; 33.30 Muzyka; 33.40 Muzyka; 33.50 Muzyka; 34.00 Muzyka; 34.10 Muzyka; 34.20 Muzyka; 34.30 Muzyka; 34.40 Muzyka; 34.50 Muzyka; 35.00 Muzyka; 35.10 Muzyka; 35.20 Muzyka; 35.30 Muzyka; 35.40 Muzyka; 35.50 Muzyka; 36.00 Muzyka; 36.10 Muzyka; 36.20 Muzyka; 36.30 Muzyka; 36.40 Muzyka; 36.50 Muzyka; 37.00 Muzyka; 37.10 Muzyka; 37.20 Muzyka; 37.30 Muzyka; 37.40 Muzyka; 37.50 Muzyka; 38.00 Muzyka; 38.10 Muzyka; 38.20 Muzyka; 38.30 Muzyka; 38.40 Muzyka; 38.50 Muzyka; 39.00 Muzyka; 39.10 Muzyka; 39.20 Muzyka; 39.30 Muzyka; 39.40 Muzyka; 39.50 Muzyka; 40.00 Muzyka; 40.10 Muzyka; 40.20 Muzyka; 40.30 Muzyka; 40.40 Muzyka; 40.50 Muzyka; 41.00 Muzyka; 41.10 Muzyka; 41.20 Muzyka; 41.30 Muzyka; 41.40 Muzyka; 41.50 Muzyka; 42.00 Muzyka; 42.10 Muzyka; 42.20 Muzyka; 42.30 Muzyka; 42.40 Muzyka; 42.50 Muzyka; 43.00 Muzyka; 43.10 Muzyka; 43.20 Muzyka; 43.30 Muzyka; 43.40 Muzyka; 43.50 Muzyka; 44.00 Muzyka; 44.10 Muzyka; 44.20 Muzyka; 44.30 Muzyka; 44.40 Muzyka; 44.50 Muzyka; 45.00 Muzyka; 45.10 Muzyka; 45.20 Muzyka; 45.30 Muzyka; 45.40 Muzyka; 45.50 Muzyka; 46.00 Muzyka; 46.10 Muzyka; 46.20 Muzyka; 46.30 Muzyka; 46.40 Muzyka; 46.50 Muzyka; 47.00 Muzyka; 47.10 Muzyka; 47.20 Muzyka; 47.30 Muzyka; 47.40 Muzyka; 47.50 Muzyka; 48.00 Muzyka; 48.10 Muzyka; 48.20 Muzyka; 48.30 Muzyka; 48.40 Muzyka; 48.50 Muzyka; 49.00 Muzyka; 49.10 Muzyka; 49.20 Muzyka; 49.30 Muzyka; 49.40 Muzyka; 49.50 Muzyka; 50.00 Muzyka; 50.10 Muzyka; 50.20 Muzyka; 50.30 Muzyka; 50.40 Muzyka; 50.50 Muzyka; 51.00 Muzyka; 51.10 Muzyka; 51.20 Muzyka; 51.30 Muzyka; 51.40 Muzyka; 51.50 Muzyka; 52.00 Muzyka; 52.10 Muzyka; 52.20 Muzyka; 52.30 Muzyka; 52.40 Muzyka; 52.50 Muzyka; 53.00 Muzyka; 53.10 Muzyka; 53.20 Muzyka; 53.30 Muzyka; 53.40 Muzyka; 53.50 Muzyka; 54.00 Muzyka; 54.10 Muzyka; 54.20 Muzyka; 54.30 Muzyka; 54.40 Muzyka; 54.50 Muzyka; 55.00 Muzyka; 55.10 Muzyka; 55.20 Muzyka; 55.30 Muzyka; 55.40 Muzyka; 55.50 Muzyka; 56.00 Muzyka; 56.10 Muzyka; 56.20 Muzyka; 56.30 Muzyka; 56.40 Muzyka; 56.50 Muzyka; 57.00 Muzyka; 57.10 Muzyka; 57.20 Muzyka; 57.30 Muzyka; 57.40 Muzyka; 57.50 Muzyka; 58.00 Muzyka; 58.10 Muzyka; 58.20 Muzyka; 58.30 Muzyka; 58.40 Muzyka; 58.50 Muzyka; 59.00 Muzyka; 59.10 Muzyka; 59.20 Muzyka; 59.30 Muzyka; 59.40 Muzyka; 59.50 Muzyka; 60.00 Muzyka; 60.10 Muzyka; 60.20 Muzyka; 60.30 Muzyka; 60.40 Muzyka; 60.50 Muzyka; 61.00 Muzyka; 61.10 Muzyka; 61.20 Muzyka; 61.30 Muzyka; 61.40 Muzyka; 61.50 Muzyka; 62.00 Muzyka; 62.10 Muzyka; 62.20 Muzyka; 62.30 Muzyka; 62.40 Muzyka; 62.50 Muzyka; 63.00 Muzyka; 63.10 Muzyka; 63.20 Muzyka; 63.30 Muzyka; 63.40 Muzyka; 63.50 Muzyka; 64.00 Muzyka; 64.10 Muzyka; 64.20 Muzyka; 64.30 Muzyka; 64.40 Muzyka; 64.50 Muzyka; 65.00 Muzyka; 65.10 Muzyka; 65.20 Muzyka; 65.30 Muzyka; 65.40 Muzyka; 65.50 Muzyka; 66.00 Muzyka; 66.10 Muzyka; 66.20 Muzyka; 66.30 Muzyka; 66.40 Muzyka; 66.50 Muzyka; 67.00 Muzyka; 67.10 Muzyka; 67.20 Muzyka; 67.30 Muzyka; 67.40 Muzyka; 67.50 Muzyka; 68.00 Muzyka; 68.10 Muzyka; 68.20 Muzyka; 68.30 Muzyka; 68.40 Muzyka; 68.50 Muzyka; 69.00 Muzyka; 69.10 Muzyka; 69.20 Muzyka; 69.30 Muzyka; 69.40 Muzyka; 69.50 Muzyka; 70.00 Muzyka; 70.10 Muzyka; 70.20 Muzyka; 70.30 Muzyka; 70.40 Muzyka; 70.50 Muzyka; 71.00 Muzyka; 71.10 Muzyka; 71.20 Muzyka; 71.30 Muzyka; 71.40 Muzyka; 71.50 Muzyka; 72.00 Muzyka; 72.10 Muzyka; 72.20 Muzyka; 72.30 Muzyka; 72.40 Muzyka; 72.50 Muzyka; 73.00 Muzyka; 73.10 Muzyka; 73.20 Muzyka; 73.30 Muzyka; 73.40 Muzyka; 73.50 Muzyka; 74.00 Muzyka; 74.10 Muzyka; 74.20 Muzyka; 74.30 Muzyka; 74.40 Muzyka; 74.50 Muzyka; 75.00 Muzyka; 75.10 Muzyka; 75.20 Muzyka; 75.30 Muzyka; 75.40 Muzyka; 75.50 Muzyka; 76.00 Muzyka; 76.10 Muzyka; 76.20 Muzyka; 76.30 Muzyka; 76.40 Muzyka; 76.50 Muzyka; 77.00 Muzyka; 77.10 Muzyka; 77.20 Muzyka; 77.30 Muzyka; 77.40 Muzyka; 77.50 Muzyka; 78.00 Muzyka; 78.10 Muzyka; 78.20 Muzyka; 78.30 Muzyka; 78.40 Muzyka; 78.50 Muzyka; 79.00 Muzyka; 79.10 Muzyka; 79.20 Muzyka; 79.30 Muzyka; 79.40 Muzyka; 79.50 Muzyka; 80.00 Muzyka; 80.10 Muzyka; 80.20 Muzyka; 80.30 Muzyka; 80.40 Muzyka; 80.50 Muzyka; 81.00 Muzyka; 81

— kwiecień niesiącem ubezpieczeń.

PRACA

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Białystok, Chrobrego 14, m. 20.

OPIEKUNKA do dziecka półrocznego przyjeżdżać z Białymstoku. Bama 80b, m. 145.

PRZYMIE pomoc do dziecka do 12 lat. Białystok, ul. Sienkiewicza 23, m. 3. Pawłowska.

MOŁDE malżeństwo poszukuje stałej pomocy do rocznego dziecka. Wiadomości Jeleniowa, ul. Kasprzaka 8, m. 44, 61-514 W-wa, tel. 33-37-58.

POTRZEBNA natychmiast pomoc domowa do malżeństwa z 3-letnim dzieckiem. Warunki b. dobre. Działyka, ul. Wilcza 4, m. 24, 00-533 Warszawa.

DO KULTURALNEGO, dobrze sytuowanego malżeństwa z dzieckiem potrzebna pomoc domowa. Bardzo dobre warunki. Zwracam koszt podróży. Kurkusz Małgorzata, Warszawa - Wawrzyszew, ul. Czerwona 1, m. 12.

ZATRUDNIĘ kobietę do pomocy w domu. Możliwość nauki angielskiego. Ołtarzyk Adam, Clichów, 18-421 Płanica.

STARZA samodzielna gospodyni, bardzo dobre gotuje i piecze, podaje pracę przygotowaną przyjeżdżającym. 15-100 Białystok, Wasiliewskiej 4/54. Zająg.

PRZYMIE ucznia do zakładu cukierniczego. Jan Kozłowski, Białystok, Antoniak Fabryczny 12/2.

DO MALŻEŃSTWA z 3-letnim dzieckiem potrzebna pomoc domowa, najchętniej w naszym mieście. Warunki dobre, własny pokój. Anna Dalek 05-003 Pruszków - Malichy, ul. Okopowa 1-1.

LOKALE

KRAKÓW trzy pokoje z kuchnią, superkuchnia, zamieszkanie podobne w Białymstoku. Ołtarzyk Adam, Clichów, 18-421 Płanica.

WARSZAWA emeryt, kupi mieszkanie albo wynajmie pokój (możliwość nauki angielskiego). Ołtarzyk Adam, Clichów, 18-421 Płanica.

POKOJ do wynajęcia. Białystok, Wasiliewska 10, m. 21.

BIAŁYSTOK - mieszkanie własnościowe, 34,5 m kwadr., II piętro, centrum - zamienię na większe z dopłatą. Ołtarzyk Adam, Clichów, 18-421 Płanica.

MOŁDE bezdzietne malżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią i łazienką. Wiadomości: Białystok, tel. 314-53.

PRZYMIE na mieszkanie uczennicy. Białystok, ul. Robotnicza 16, m. 1292-1.

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

SUPERAUTOMATYCZNE DWUNASTOPROGRAMOWE PRALKI bębnowe model PS 663 BIO

★ dostosowane do wszystkich rodzajów tkanin
★ proste w obsłudze
★ po zaprogramowaniu wykonują automatycznie wszystkie czynności

POLECA

Pewex Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „Pewex” Zespół Handlowy w Białymstoku

SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY W:

Białymstoku, ul. Podleśna 17
Suwałkach, ul. Kościuszki 57
Elku, ul. Wojska Polskiego 46
Łomży, ul. Świerczewskiego 1
Gdańsku, Plac Zwycięstwa 19
Augustowie, ul. Janka Krasickiego 33
Zambrowie, ul. Manifestu Lipcowego 6
Kolnie, ul. Proletariacka
Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 18
Giżycku, Plac Wolności 1
Sokołce, Plac Kościuszki 11

k 1200-1

HODOWLA JEDWABNIKÓW JEST ŁATWA I OPIŁACALNA

W CIĄGU 30 DNI MOŻNA OSIĄGNĄĆ DOCHÓD 10-14 TYS. ZŁ.

(z 15 gram greny).

Podstawą żywienia jedwabników są liście morwy.

Szczegółowe informacje z zakresu hodowli jedwabników, udzielania fachowego instruktażu i zawierania umów kontraktacyjnych uzyskasz w Biłostockim Przedsiębiorstwie Obrótu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi - Białystok, ul. Włókiennicza 16, telefon 355-11.

Umowy kontraktacyjne można zawierać tylko do 30 kwietnia 1976 r.

k 1236-1

WOJEWÓDZKA DYREKCJA ROZBUDOWY MIASTA I OSIEDLI WIEJSKICH BIURO PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO W ŁOMŻY

sawiadamia, że od dnia 29 marca do 16 kwietnia 1976 r. w lokalu Urzędu Miasta i Gminy w Rajgrodzie w godzinach od 8 do 15 zostanie udostępniony do publicznego wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania „Centrum” obejmujący swym zasięgiem teren położony na północ od ulicy Warszawskiej i na zachód od Placu 1 Maja.

W wyżej wymienionych dniach można zapoznać się z projektem, uzyskać wyjaśnienia oraz składać własne uwagi i wnioski na piśmie.

Ponadto w dniu 16 kwietnia 1976 r. o godz. 10 (ostatniego dnia wyłożenia) odbędzie się publiczna dyskusja nad projektem planu zagospodarowania, na którą wszystkich zainteresowanych zapraszamy. Miejsce dyskusji: Urząd Miasta i Gminy w Rajgrodzie.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH - WARSZTATY SZKOLNE w GIŻYCKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu dachu krytego papa.

Cena według kosztorysu około 50 tys. zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty przysyłać pod adresem ZSZ Warsztaty Szkolne, ul. 1 Maja 26 a, 11-500 Giżycko.

Komisjnie otwarcie ofert nastąpi w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 1140-00

REJON ENERGETYCZNY GIŻYCKO przesprawa odbiorów energii elektrycznej za przerwę w miejscowościach:

- Ruda PGR, Kierciec, Rydzewo, Stawiny, Lipowy Dwór, Miechy, Cyprii Miłki, Przytko, Mardynowa Wola, Paprotki, Jagodno, Siedlica IV, Łąki Stawieckie, Lipińskie w dniu 8.04.1976 r. godz. 11-13.30.

- Stare Sady w dniu 8.04.1976 r. godz. 8-14.

- Pasternak PGR, Wesołowa w dniu 8.04.1976 r. godz. 8-14.

- Ryn Bara GS w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Brozowo w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-15.

- Perty w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Rode w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Brozowo w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki III w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki I w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki II w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki III w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki IV w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki V w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki VI w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki VII w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki VIII w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

- Mielenki IX w dniu 10.04.1976 r. godz. 8-14.

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa - egz. z ekonomii politycznej i w/w kolokwium.

K 1002-00

WYDZIAŁ ROLNICZY AKADEMII ROLNICZEJ W LUBLINIE

przyjmuje zgłoszenia na MAGISTERSKIE STUDIA UZUPEŁNIAJĄCE DO DNIA 30.V.1976 ROKU

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się osoby, które:

- 1) posiadają dyplom i tytuł inżyniera rolnika,
- 2) posiadają przynajmniej 2-letni staż pracy w rolnictwie (w instytucji kierującej na studia),
- 3) uzyskały zgodę na studia od kierownictwa zakładu pracy,
- 4) złożyły egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym.

Podania o przyjęcie przyjmuje Dziekanat Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Lublinie, ul. Akademicka 13 (kod 20-934).

Wymagane dokumenty:

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) dyplom ukończenia studiów wyższych I stopnia,
- 4) zaświadczenie z zakładu pracy wyrażające zgodę na studia,
- 5) zaświadczenie o odbyciu wymaganego stażu pracy w rolnictwie,
- 6) zaświadczenie lekarskie,
- 7) kwestionariusz osobowy poświadczony przez zakład pracy,
- 8) trzy fotografie.

Egzamin wstępny z fizjologii roślin lub ekonomii politycznej (w zależności od specjalizacji) oraz kolokwium z zakresu wykonywanej pracy zawodowej przewiduje się w miesiącu wrześnie br.

Wykaz specjalizacji:

- 1) Uprawa roli i roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 2) Hodowla roślin i nasennictwo - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 3) Ochrona roślin - egz. z fizj. roślin i w/w kolokwium,
- 4) Ekonomika rolnictwa -

